Nr. 117. Wtorek, 26 Maja 1891. Rok 81.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.;** za miesiąc maj: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.;** za miesiąc maj w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego **„Tygodnika Ilustrowanego“** *zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborem treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie zniżonej.*

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1891 r warszawski **„Tygodnik Ilustrowany“**, po następującej cenie:

We Lwowie:	kwartalnie	2 „	50 ct.
	miesięcznie		84 ct
Na prowincyi:	kwartalnie	3 „	15 „
	miesięcznie	1 „	5 „

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała stałego nauczyciela młodszego, Aleksandra Gadowskiego, w Kamionce małej, stałym nauczycielem młodszym, zawiadującym szkołą filialną w Łukowicy.

Obwieszczenie.

Aby podkuwaczom, którzy nie uczęszczali na półroczny kurs podkuwania w szkole kucia koni, ułatwić uzyskanie świadectwa zdatności w myśl rozporządzenia ministeryalnego z dnia 27 sierpnia 1873 Dz. u. p. Nr. 140 ustanawia się w ślad tut. rozporządzenia z dnia 22 września 1884 l. 58.465 komisye egzaminacyjne we Lwowie, Krakowie, Wadowicach, Bochni, Tarnowie, Jarosławiu, Śniatynie i Tarnopolu.

Egzamina dla tych podkuwaczów odbędą się w drugiej połowie czerwca b. r. a kandydaci mają wnieść podania najpóźniej do końca maja b. r. do c. k. Namiestnictwa i dołączyć:

a) świadectwo jako rzemiosła wyuczyli się porządnie (świadectwo wyzwolin *Lehrbrief*) i

b) dowód. że najmniej przez trzy lata byli czeladnikami.

Nadto należy w podaniu wymienić miejscowość, w której kandydat pragnie przystąpić do egzaminu.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie.

Reskryptem z dnia 28 marca 1891 r. l. 9.794 przedłużyło Wysokie c. k. Ministerstwo handlu na rok drugi udzielony Józefowi Romanowi Kwaśniewskiemu w Krakowie, dnia 11 listopada 1889 r. l. 26.299 wyłączny przywilej na odwaniające przykrywki klozetowe.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Dodatek na ażio

do opłat za jazdę i frachty na austryackich kolejach żelaznych.

Także począwszy od 1 czerwca 1891 r., aż do dalszego rozporządzenia, nie będzie pobierany na kolejach żelaznych dodatek na ażio do opłat, w srebrze wyrażonych

Wiedeń, 23 maja 1891.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 25 maja

Angielski parlament zabrał się po feryach świątecznych w piątek do ponownych czynności. Przed odroczeniem na święta, i obecnie jeszcze znajdowała się na porządku dziennym rozprawa nad projektem ustawy o zakupnie ziemi w Irlandyi. Rząd pragnął szczerze, ażeby obrady ukończone zostały jeszcze przed świętami, ale życzenie swoje objawił w ten sposób, że wywołało to jedynie wesołość deputowanych, nie doprowadziwszy do celu. Oświadczono mianowicie z ław ministeryalnych, że jeśli parlament nie przyspieszy obrad,, to rząd naznaczy dla feryj zamiast całego tygodnia, tylko pół tygodnia na wypoczynek. Groźbę tę przyjęto na ławach deputowanych śmiechem, lecz to właśnie może poskutkowało o tyle, że w istocie przyjęto w drugiem czytaniu przed świętami dwa pierwsze paragrafy.

W piątek przystąpiła Izba do obrad nad paragrafem dodatkowym, wniesionym przez pana Balfoura, ministra dla Irlandyi. Poprawkę tę podał minister, zniewolony do tego przez opozycyę, której uwagi uznał rząd za słuszne. Szło bowiem o to, ażeby nie sparaliżować głównego zamiaru rządu, i stworzyć w Irlandyi w istocie posiadłość małą, czyli włościańską. Okazywało się to możebnem jedynie w takim razie, gdyby w ustawie wyraźnie zastrzeżono, że w każdym okręgu nabywane będą najpierw te własności ziemskie, których czynsz dzierżawny wynosi rocznie 30 funtów angielskich. Takiego zastrzeżenia brakowało, a było koniecznem ze względu na stwierdzony fakt, że we wszystkich hrabstwach w Irlandyi przypada dziewięć dziesiątych ziemi na owe małe i podzielone własności, a jedna dziesiąta tylko na własność wielką. Szło więc o to, ażeby i z sum rządowych, przeznaczonych na zakupywanie ziemi, obrócić najpierw $^9/_{10}$ gotówki na zakupno tych małych parcel dla włościan, którzy mają płacić skarbowi ratami, a resztę pieniędzy dopiero użyć na nabywanie znaczniejszych obszarów, które mają nabyć majętniejsi dzierżawcy.

Nad tym dodatkowym paragrafem odbywały się w piątek rozprawy i równocześnie głosowanie. Jako przeciwnicy wystąpili tym razem nieliczni konserwatyści, którzy związani interesem posiadania znacznych przestrzeni w Irlandyi, nie chcieli być upośledzeni w możności pozbycia swoich obszarów za gotówkę; wystąpiło także kilku unionistów liberalnych z protestanckiej prowincyi Ulster, równym związani interesem i nakoniec nieliczni zwolennicy Mac Carthy'ego. Przy głosowaniu o-

---

Gawędy Londyńskie

Edmunda S. Naganowskiego.

XX.

House of Commons, 18 maja.

Marszałek stoi przy swym fotelu, pod baldachinem. Fotel to strasznie niewygodny, bo szeroki, sporządzony dla jakiegoś Falstaffa z XVII wieku; fotel złowrogi, bo pierwszy marszałek, który go był zajął w r. 1651, sir Ryszard Ormsby, spadł z niego — trupem. Ale fotel to słynny, choćby z tego względu, że do jego stylu i materyału zastosowano w r. 1865 wszystką ornamentykę Izby gmin. Sala ma 70 stóp długości, 45 szerokości. Wchodząc do niej, napotyka się ważną przeszkodę: baryerę gmin, prześlicznie wyrzeźbioną — a obok, po prawej stronie, rodzaj budki z krzesłem i stolikiem; w budce siedzi, podczas sesyi, ów despotyczny „sierżant broni“, który czuwa nad majestatem speaker'a, przywilejami szlachetnych członków i tą właśnie baryerą. Przed nią stają delegaci, składający w Izbie petycye — ztąd też „czarna laska“, czyli wielki woźny Izby lordów, wzywa lordów do karmazynowej baryery Izby parów, dla wysłuchania królewskich orędzi, lub zrozumienia najwyższej woli prawodawczej. Po obu stronach sali ciągną się ławy poselskie, wyścielone brunatną skórą marokańską. Stolików nie ma żadnych, ani przyrządów do pisania; ławy wznoszą się amfiteatralnie, jest ich pięć z każdej strony, i z każdej strony rzędy te przecięte są dość szerokim gankiem — *gangway*, mającym swe znaczenie polityczne, o którem poniżej. Tron marszałkowski, wzniesiony na trzech stopniach między lewą i prawą stroną ław, ma przed sobą rodzaj biurka, czy pulpitu; poniżej tego biurka zasiadają trzej sekretarze Izby, *clerks of House*, pobierający razem 4800 funtów szterl. pensyi — juryści, ubrani zawsze w czarne płaszcze jedwabne, noszący adwokackie peruki i żaboty. Panowie ci, wiecznie coś piszący, siedzą na taburetach przy wielkiem biurze dębowem i wyrzeźbionem, jak wszystkie meble i boazerye sali. Pod tem biurem stoi długi stół Izby, *THE TABLE* Izby gmin, na końcu którego i na stosownych podporach leży owa potworna maczuga z koroną — buława wielce szlachetnego marszałka. Powałę Izby bezpośrednią stanowią wielkie tafle szklane, ponad niemi umieszczono wielkie latarnie elektryczne, aby światło złagodzić i rozlać jednostajnie; mniejsze „gruszki elektryczne“ znajdują się nadto dokoła ścian i galeryi.

Cztery są w Izbie galerye; dwie ponad ławami, z obu stron sali, przeznaczone dla posłów i lordów; jedna nad baryerą, więc wprost naprzeciw marszałka — a ta jest największa, bo oddana do użytku reporterów i publiczności. Ławy tu są ustawione, jak na balkonie teatru: dwa pierwsze rzędy, opatrzone biurkami, zajmują reporterzy — w liczbie 20—25ciu; sześć wyższych rzędów może pomieścić do 300 osób. Ściana przeciwległa ma nad tronem marszałka lożę królewską, ciasną i ciemną, a nad nią — galeryę dam.... zakratowaną! Snać obawia się John Bull wpływu wdzięków swych cór na swych prawodawców, gdy dla płci nadobnej kazał urządzić podobne kraty haremowe.... niepodobna rozpoznać nikogo po za niemi. Oświetlenie sali za dnia jest skąpe, bo gotyckie okna ponad galeryami lordów i posłów mieszczą się zbyt wysoko; zaznaczyć należy atoli, że posłowie niewiele potrzebują światła dziennego, obradując najwięcej wieczorami.

Marszałek dawno już zasiada na fotelu. Kapelan odczytał modlitwy, zakończył je codzienną formułką: „— i oby Pan przewodził myślom i słowom naszym“ — i odszedł,... ale tylnym gankiem, za tronem *speaker'a*, ponieważ nie wolno mu *cross the floor*, przejść Izby do baryery, jako profanowi. *A propos* tego zakazu, tak starożytnego, jak sama konstytucya parlamentarna, zdarzył się temi dniami następujący wypadek: Dwaj sekretarze Izby chorują na influenzę, trzeci przyjął więc tymczasowego pomocnika, nie mającego w Izbie charakteru urzędowego, a więc „profana“. Obrady już się rozpoczęły onego południa, a w ciągu nich sekretarz opuścił salę. W jego nieobecności — stanął przy baryerze woźny Izby lordów z jakiemiś plikami odrzuconych lub przyjętych bilów. W zwyczajnym rzeczy porządku, jeden z sekretarzy powinien wstać z taburetu, skłonić się marszałkowi, przejść środkiem sali do baryery i załatwić sprawę z „czarną laską“. Pomocnik — musiał jednak zejść po za tron, obejść kurytarzami spore koło, zejść do przedsionka, i ztamtąd dopiero ukazać się woźnemu przy baryerze!

Któż był w sali podczas modlitw? Dygnitarze, sierżant broni, kapelan i dwóch, trzech najwyżej posłów. Towarzyszący nam członek Izby, zaprowadził nas do galeryjki, rodzaju *baignoire*, ukrytej przed baryerą, nad budką sierżanta. Zowie się ta loża „galeryą dystyngowanych gości“, a siadają w niej ambasadorowie i zwykli śmiertelnicy — o ile wystarczy miejsca. Podobna galeryjka nad samemi głowami posłów znajduje się z drugiej strony, obok baryery i, jako *speaker's gallery*, przeznaczona jest dla osób, rekomendowanych marszałkowi przez dwóch posłów.

Między godziną 2gą i 4tą nic się ciekawego nie odbywa w Izbie, mało jest obecnych, rzadko widać ministra, a tem mniej jakiego znakomitego członka opozycyi. Czas to poświęcony składaniu interpelacyj, *question-time*; posłowie w kapeluszach znoszą sekretarzom notatki, ci urządzają porządek pytań i bilów prywatnych, piszą — a co kilka minut odsyłają zapisane karty do drukarni, na drugi koniec gmachu westminsterskiego. Przed obiadem, już są na stole paki wydrukowanych „porządków“, członkowie rozbierają te karty między siebie, zaścielają niemi ławy, i po smutnem ich (kart, nie ław) zmiętoszeniu w ciągu debatów, zostawiają dywan w sali w opłakanym nieporządku.

Wracamy do Izby o 5tej, i znajdujemy ją pełną — od ław do galeryi, bo rozprawy toczą się nad bilem irlandzkim, skupiającym siły stronnictw. Zresztą, debaty irlandzkie są zawsze ożywione, bo gorliwy i zapalczywy udział biorą w nich gorący, dowcipni i wymowni synowie Erynu. Marszałkowi sala przedstawia widok taki: Ma on z każdej strony po dwie grupy ław, przeciętych owym *gangway*. Grupa pierwsza, z prawej strony, zowie się tradycyonalnie „skarbową“, bo na jej ławach zasiadają ministrowie, sekretarze i podsekretarze stanu, wreszcie najściślejsi adherenci gabinetu i stronnictwa ministeryalnego. Ministrowie siedzą na pierwszej ławie; jedni kryją się pod stół Izby, drudzy już swobodnie mogą stopami sięgać środka posadzki w sali. Ta pierwsza ława, *front treasury bench*, odpowiada przeciwległej, *front opposition bench*, zajętej przez ex-ministrów, mających za sobą członków wybitnych swego obozu. W obydwóch grupach widzimy prawie wszystkich czynnych radców tajnych królowej, czyli byłych i aktualnych członków gabinetu. Lokaje składają na stole kartonowe pudła z papierami ministrów; inni posłowie, nie mający stolików, radzić sobie muszą, jak im się podoba. Dodajemy nakoniec, że te dwie grupy ław, najbliższych stołu i *speaker'a*, znane są pod nazwą „nadgankowych“ — *above the gangway* — a dwie pozostałe, *below the gangway*, stanowią istotnie niebezpieczną okolicy Izbę.

Aż do r. 1865, wszystkie ławy po lewej ręce marszałka były posiadłością whigów, a całą stronę prawą zajmowali torysi. Nieznacznie zmienił się ten porządek i dzisiaj lewica należy zawsze do opozycyi, bez względu na jej barwę polityczną — a obóz, z łona którego powstał rządzący gabinet, rozkłada się po prawicy. Styl parlamentarny każe nazywać antiministeryalistów „opozycyą Najj.

świadczyli się za wnioskiem rządowym niemal wszyscy gladstoniści, parnelliści i ministeryalni torysowie, tak, że zastrzeżenie przeszło znaczną większością głosów.

Stronnictwo liberalne, wierne tym razem zasadzie Gladstona, że gdy idzie o interes warstwy najliczniejszej, poprzeć go trzeba, choćby reforma wychodziła z obozu torysów, przyczyniło się bardzo do przyspieszenia sprawy, które stanie się dobrodziejstwem dla Irlandyi, przez zapewnienie wyzutym z ziemi, własnych zagród. Stronnictwo Gladstona stwierdziło zresztą tym krokiem od dawna wyznawaną zasadę, że autonomii dla Irlandyi nie żąda jako środka, którymby wypadało okupić spokój, ale w imię sprawiedliwości. P. Balfour twierdził ciągle, iż byle zadowolić proletaryat irlandzki, to ucichną wołania o autonomię. Otóż p. Gladstone i zwolennicy jego chcą dowieść, że idei nurtującej w kraju przekupić nie można, i że ona mimo wszelkich ustępstw i nadal rozstrzygać będzie o prawdziwej życzliwości lub niechęci Irlandczyków dla Anglii.

Sprawy krajowe.

(Powiększenie sieci publicznych dojazdów kolejowych).

(§) Sejm przyjmując do wiadomości sprawozdanie komisyi drogowej z czynności departamentu drogowego Wydziału krajowego, polecił na ostatniej sesyi Wydziałowi, aby w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem ułożył program sieci dojazdów kolejowych w naszym kraju, które ze względów komunikacyjnych, rolniczych, przemysłowych i handlowych największą przedstawiają doniosłość i starał się na mocy ustawy o publicznych dojazdach kolejowych budowę ich spowodować.

W celu wykonania tej uchwały wystosował Wydział krajowy okólnik do wszystkich wydziałów powiatowych z wezwaniem, ażeby po poprzedniem porozumieniu się z odnośnem starostwem i zarządem kolejowym co do ewentualnej potrzeby w powiecie nowych, za publiczne jeszcze nie uznanych dojazdów kolejowych, zarządziły sporządzenie szkiców sytuacyjnych i przybliżonych kosztorysów budowy proponowanych dojazdów, następnie zaś aby sprawę przedłożyły nowym radom powiatowym do zasadniczego oświadczenia się co do potrzeby i kierunku, oraz co do porządku i czasu, w którym ze względów komunikacyjnych i ekonomicznych pojedyncze dojazdy mogłyby być zbudowane.

Następnie odniósł się Wydział krajowy w tej sprawie do Prezydyum c. k. Namiestnictwa z prośbą o polecenie starostwom, ażeby bez wyczekiwania na odniesienie się wydziałów powiatowych, udzieliły reprezentacyom powiatowym swych uwag, które dojazdy w ogóle miałyby być jeszcze uznane za publiczne, nie mniej też, które z nich powinnyby być przedewszystkiem zbudowane, czy to ze względów państwowych, czy też ze względu na ogólne potrzeby komunikacyjne, lub ważność lokalnych potrzeb poszczególnych miejscowości powiatu.

W miarę nadsyłania przez Wydziały powiatowe uchwał, dotyczących budowy dojazdów, Wydział krajowy będzie udzielał je c. k. Namiestnictwu wraz ze swą opinią, celem wspólnego ułożenia programu nieuznanych jeszcze za publiczne dojazdów kolejowych.

Wydział krajowy wyraził zarazem nadzieję, że przy tej sposobności poruszona zostanie także sprawa możebności urządzenia do jednej stacyi kolejowej, dwóch lub więcej dojazdów publicznych.

Gdy jednak w dotychczasowej praktyce c. k. Namiestnictwo zajęło stanowisko przeciwne zapatrywaniom Wydziału krajowego, przeto niechcąc na przyszłość w każdym poszczególnym wypadku motywować koniecznej potrzeby budowy dojazdu, Wydział krajowy w dłuższym wywodzie starał się wykazać c. k. Namiestnictwu na podstawie obowiązującej ustawy, iż do jednej stacyi może być kilka dojazdów uznanych za publiczne.

Wydział krajowy upraszał zarazem c. k. Namiestnictwo, aby kwestyę tę przedłożyło do zasadniczego rozstrzygnięcia c. k. Ministerstwu spraw wewnętrznych, tudzież handlu. Wydział krajowy wyraził nadzieję, że c. k. Namiestnictwo z uwagi na znane, zawsze jeszcze nieodpowiednie stosunki komunikacyjne kraju, tudzież z uwagi na wytężone usiłowania Reprezentacyi krajowej, stopniowego tworzenia odpowiednich sieci drogowych, przychyli się również do jego w tej sprawie zapatrywania i użyczy jej ze swej strony należytego poparcia.

Równocześnie zakomunikował Wydział krajowy swe zarządzenia, prezesowi Koła polskiego p. Apolinaremu J a w o r s k i e m u i Ministrowi dla Galicyi J. E. Filipowi Z a l e s k i e m u, w celu poparcia u centralnego Rządu tej zasadniczej, a dla kraju ważnej sprawy.

Koło polskie.

Koło poselskie polskie odbyło posiedzenie w dniu 21go maja, wieczór. Najprzód wzięło Koło pod uwagę pisma do niego wystosowane: Mianowicie pos. C h r z a n o w s k i przedłożył Kołu petycyę urzędników magistratu krakowskiego, w której proszą o poparcie przez posłów polskich petycyi, wystosowanej do Izby poselskiej z prośbą, aby Izba, odpowiednio rezolucyi, uchwalonej przez nią w maju 1889, powtórzyła wezwanie do Rządu, iżby urzędnicy magistratów miast, rządzących się własnym statutem (a przeto zastępujący urzędników państwowych), otrzymali te same zniżenia cen podróży kolejami żelaznemi państwowemi, jakie przyznano urzędnikom państwa: nadto pos. Chrzanowski zażądał upoważnienia do wniesienia do Izby poselskiej wspomnianej petycyi urzędników magistrat krakowskiego. Koło dało żądane upoważnienie wniesienia petycyi i postanowiło ją popierać.

Pos. P o p o w s k i przedłożył petycyę gminy Zwierzyniec pod Krakowem w sprawie rewersów demolacyjnych w obrębie obwodu fortecznego i żądał, ażeby, gdy budżet Ministerstwa obrony krajowej przyjdzie na porządek dzienny obrad Izby poselskiej, wnieść następującą rezolucyę: „Wzywa się Rząd: 1. aby zmieniło instrukcyę z 21go grudnia 1859 r. odpowiednio teraźniejszym wymogom wojskowym: 2. aby zmienić brzmienie rewersów demolacyjnych w ten sposób, iżby mniej uciążliwem było dla właścicieli budynków intabulowanie tychże rewersów“. — Koło na wniosek przewodniczącego Jaworskiego uchwaliło, że petycyę tę i całą odnośną sprawę weźmie pod rozwagę, gdy budżet Ministerstwa obrony, uchwalony już przez komisyę budżetową, roztrząsać będzie Koło przed wzięciem go pod obrady na pełnych posiedzeniach Izby poselskiej. — Pos. Chrzanowski zapowiedział, że wówczas także przedłoży Kołu petycyę właścicieli budynków na przedmieściach krakowskich, tyczących się tychże rewersów demolacyjnych.

Przewodniczący J a w o r s k i przedłożył petycyę, wystosowaną do Koła poselskiego polskiego przez Towarzystwo galicyjskich nauczycieli dla szkół wyższych, żądającą, aby posłowie polscy poparli petycyę, którą to Towarzystwo wnosi do Izby poselskiej, a w której, po szczegółowem przedstawieniu jak niedostateczną jest w Galicyi liczba szkół średnich, upraszają, iżby „Izba wezwała Rząd do powiększenia liczby gimnazyów w Galicyi odpowiednio rzeczywistej potrzebie i do systemizowania nowych posad nauczycielskich w gimnazyach istniejących“. Rozwinęły się nad tym przedmiotem dłuższe rozprawy, w których zabierali głos posłowie: Biliński, popierając petycyę, Sokołowski, przedstawiając, że petycyę odnośną wnosi do Izby poselskiej i domagając się, aby posłowie polscy zażądali ustanowienia gimnazyum na Podgórzu, piątego gimnazyum we Lwowie i gimnazyum w Nowym Targu; Madejski przypominając uchwałę Sejmu, żądającą ustanowienia przedewszystkiem jednego gimnazyum w zachodniej i jednego we wschodniej części Galicyi; Chrzanowski, przytaczając uchwałę Koła w przeszłych latach co do powiększenia w Galicyi liczby szkół średnich; Czajkowski Władysław i Gniewosz Włodzimierz o ponowienie żądania założenia całkowitego ośmioklasowego gimnazyum w Buczaczu; Lewicki wskazując pilną potrzebę założenia drugiego gimnazyum w Przemyślu i popierając wniosek Madejskiego; Potoczek, żądając ponowienia wezwania co do założenia gimnazyum w Nowym Targu; Kozłowski przypomina uchwałę Koła, żądającą założenia gimnazyum w Rawie; Rosenstock przedstawia, że miasto Zaleszczyki wniosło petycyę o założenie w tem mieście gimnazyum. — Wreszcie Koło uchwaliło, aby polscy członkowie komisyi budżetowej poparli petycyę wniesioną przez Towarzystwo nauczycieli galicyjskich dla szkół wyższych, przedstawili potrzebę powiększenia liczby szkół średnich w Galicyi, przypomnieli wszystkie powyżej przytoczone żądania przez Koło polskie w tym względzie czynione, zaś odpowiednio uchwale sejmowej domagali się przedewszystkiem założenia w jak najkrótszym czasie jednego gimnazyum w zachodniej i drugiego we wschodniej części Galicyi.

Następnie przewodniczący J a w o r s k i przedłożył Kołu petycyę Rady miejskiej lwowskiej, npraszającą, ażeby piąte gimnazyum lwowskie założono tak rychło, iżby nauki w niem rozpoczęły się już w roku 1891 na 1892. Po krótkiej dyskusyi Koło uchwaliło, aby polscy członkowie komisyi budżetowej przedłożyli to żądanie Rządowi na posiedzeniu tej komisyi, usunęło zaś wniosek pos. Lewakowskiego, domagający się, aby Koło w tym celu wyprawiło oddzielną deputacyę do Ministrów.

Wreszcie przewodniczący J a w o r s k i przedstawił Kołu następującą ważną sprawę: Poseł Romańczuk przedłożył przewodniczącemu i polskim członkom komisyi budżetowej projekt rezolucyi, którą zamierza wnieść na następnem posiedzeniu komisyi budżetowej izbowej. W rezolucyi tej żąda: 1) aby w istniejącej przy seminaryum nauczycielskiem w Przemyślu szkole ćwiczeń, były kursa nauk nie jednoroczne, ale czteroletnie; 2) aby we wschodnio południowej części Galicyi utworzono nowe seminaryum nauczycielskie, z językiem wykładowym ruskim; 3) aby w Przemyślu urządzono klasę przygotowawczą do gimnazyum z językiem wykładowym ruskim; 4) aby we wschodniej części Galicyi, mianowicie w Buczaczu, uorganizowano nowe gimnazyum, z językiem wykładowym ruskim.

Przewodniczący oświadczył zaraz posłowi Romańczukowi, że przeciw pierwszemu jego żądaniu sam nic nie ma, i zapewne poprą je posłowie polscy; ale wniesienie do Rady państwa lub do Rządu trzech następnych żądań, sprzeciwia się autonomii kraju i prawom, które posiada Sejm krajowy; albowiem według obowiązujących ustaw, Sejm galicyjski tylko jest mocen orzekać, w jakim języku mają być wykładane nauki w gimnazyach i seminaryach nauczycielskich. Jednak przyrzekł p. Romańczukowi, iż całą tę sprawę przedłoży Kołu; przedstawia ją przeto.

Rozwinęły się nad tym przedmiotem obszerne rozprawy, w których zabierali głos posłowie: Chrzanowski, Madejski, Biliński, Rutowski, Dawid Abrahamowicz, Czajkowski Władysław, Gniewosz Włodzimierz, Lewicki, Sokołowski, Czajkowski Alfons, Kozłowski i przewodniczący Jaworski. Wszyscy przemawiający zgodnie wykazywali, że posłowie polscy mogą poprzeć tylko pierwsze żądanie

---

Pani....“ Jeżeli więc nadgankowe ławy służą osobistościom mniej lub więcej odpowiedzialnym, zależnym i kierującym interesami swego stronnictwa, to obydwie grupy podgankowe zajęte są przez posłów, w akcyi swej swobodniejszych, lub wzdychających do ław bliższych stołu. Radykalna reforma wyborcza r. 1865, a zwłaszcza z r. 1884, wreszcie scysya w obozie liberalnym w kwestyi irlandzkiej (1886) i wynikły z niej koniec egzystencyi whigów, jako partyi historycznie zwartej, zmieniły śmiesznie fizyognomię Izby. Powiększona znacznie partya irlandzka zasiadła stale po lewicy i zajmuje całą grupę ław *below the gangway*. Liczniejsze również szeregi radykalistów, łącząc się z opozycyą dzisiaj, nie mogą się pomieścić na właściwej stronie i siadają na ławach przeciwległych, konserwatywnych.... Gdzież są „unioniści“, czyli ci członkowie stronnictwa liberalnego, którzy się łączą z torysami w kwestyi irlandzkiej i w niektórych innych? Zasiadają oni na ławach opozycyjnych, aby zaznaczyć swą barwę polityczną.... pierwotną, by nie zasłużyć na nazwę renegatów. Jeden tylko p. Goschen, będąc kanclerzem skarbu, przeszedł do ministeryalnej ławy frontowej; lecz najzagorzalsi przeciwnicy p. Gladstone'a — lord Hartington, sir H. James, p. Chamberlain n. p. — siedzą tuż obok naczelnika opozycyi i dokoła niego, na tych samych miejscach, jakie zajmowali w gabinetowem koleżeństwie z „wielkim starcem“. I jeszcze jeden szczegół: zwyczaj każe nazywać członków swego własnego stronnictwa „szlachetnymi“ lub „wielce szlachetnymi przyjaciołmi“; ponieważ zaś anti-gladstońscy liberałowie nie są (t. j. nie chcą być oficyalnie) uważani za torysów, przeto najgwałtowniejsza polemika między obydwoma frakcyami toczy się z bezustannem używaniem najserdeczniejszych frazesów.... „Wielce szlachetny przyjaciel mój, członek z wschodniego Midlothian, daje przykład gorszący, skandaliczny, utyskując na wykonawców władzy w Irlandyi“ — woła lord Hartington, obrócony do sąsiada, p. Gladstone'a! A starzec na to: Najszlachetniejszy margrabia *), mój wielce szlachetny przyjaciel, członek z Rossendale, używa wyrażeń, których kwalifikować nie myślę, wskażę atoli i t. d.“

Chciałbym uprzytomnić czytelnikowi wygląd ław w czasie rozpraw, lecz mogę to uczynić zaledwie kilku zdaniami. Najznakomitszym członkiem Izby jest zawsze p. Gladstone. (Piszę to, gdy starzec walczy z influenzą i wielka jest obawa o jego życie). Ubiera się on od wielu lat w czarną anglezę, zawsze rozpiętą, kamizelkę białą, pantalony jasne — nosi znany z rysunków kołnierzyk staroświecki i czarny halsztuk. Choć posłowie siedzą niemal wszyscy w kapeluszach, zdejmując je tylko, gdy zabierają głos, wchodzą do sali i wychodzą, p. Gladstone zostawia swój cylinder w prywatnym swym gabinecie, obok biblioteki, lub składa go — na stole Izby, przed sobą. Słuchając przemówień, śledzi żywo i pilnie twarz mowcy, kolegów jego i strony przeciwnej; w ogóle, sędziwy mąż stanu przysłuchuje się z nerwową ciekawością, potakuje lub przeczy ruchem głowy, porozumiewa się często szeptem z bliskimi kolegami. Nie dostrzegłem nigdy jeszcze, by zachowaniem się swojem zdradzał obojętność; gdy go co nudzić zaczyna — opuszcza salę. Przemawiając sam, nie zapomina nigdy form, mówi do *speaker'a* — ale zwraca się całą postacią do swego antagonisty; bywa więc, że obóz przeciwny widzi tylko plecy p. Gladstone'a, kiedy on zajęty jest swym wielce szlachetnym i uczonym przyjacielem, sir Henrykiem James, unionistą. Lewą rękę chowa w kieszeni podzegarkowej, prawą gestykuluje poważnie, lub uderza o stół. Słynny z jędrnego dźwięku głos dochodzi do ostatnich kątów w galeryach; czując zmęczenie, starzec krzepi siły i odświeża gardło dozą sherry z jajkiem, zawsze gotową w srebrnym flakoniku, zajmującym miejsce tabakierki.

Lord Hartington, filar unionistów, przyszły książę of Devonshire, ma lat blisko 60, słynie wymową i posiadaniem trzech *Derby-winner'ów* w stajniach Newmarketu. Mąż wielkiej prawości i bystrości politycznej. Poza jego w Izbie jest zawsze ta sama — siedzi z wyciągniętemi daleko (szczudł....) nogami, z rękoma w kieszeniach, z cylindrem spuszczonym do końca długiego nosa. Czasem słucha, choć woli czytać rozprawy w *Timesie* nazajutrz — często spi, nieruchomy. Margrabia jest najzręczniejszym spiochem z pomiędzy 660 członków Izby. Tuż obok niego, niezmiernie wysoki i śmiesznie otyły sir William Harcourt, zawsze uśmiechnięty, śledzi sardonicznym wzrokiem ruchy i szepty ministrów. Elegancki p. Chamberlain, ze storczykiem w butonierce, szkiełkiem w oku, rzadko się ukazuje dzisiaj, kiedy słynnego niegdyś radykalistę „skaptowały“ panie z ligi pierwiosnkowej.... Poza gankiem, Mac-Carthy, siedzi na swem dawnem miejscu, w bezpośredniem sąsiedztwie z Parnellem; p. Justyn w złotych okularach, pochylony naprzód minę ma przygnębioną — poseł z Cork, zaniedbany w ubiorze, rzadko kiedy podnosi wzrok, nigdy nie pisze notat, słucha i knuje swe plany z lodowatym spokojem.

Opozycya jest wszędzie najciekawszą.... więc i tutaj obóz ministeryalny ma cechę bardzo powszednią. Przywódca jego p. Smith i kanclerz skarbu, p. Goschen — obaj milionowi mieszczanie stolicy — są fizycznem uosobieniem brytańskiego zadowolenia i pomyślności, niczem więcej. Lord Randolf Churchill, żeglujący w tej chwili do kraju Maszona, zapuścił brodę i wygląda groźnie; przestał on być znakomitością w Izbie odkąd przestał być w niej osobną partyą. Długi, cienki, dystyngowany siostrzeniec lorda Salisbury, p. Balfour, lubi zabierać dla siebie jak najwięcej miejsca na ławie i kładzie się na nią w trzech częściach swej długości — tak samo, irlandzki wydział jego najwięcej zabiera czasu każdej sesyi.

W Izbie dziś przeważa żywioł plutokratyczny; zewnętrzną jego cechą jest dobra tusza, rumiane oblicze, siwizna i pretensyonalna gadatliwość. Po najbliższych wyborach zobaczymy tu podobno reprezentacyę młodszą — roboczego proletaryatu. Druidowa Izba parów pozostanie tą samą.... Wstąpimy do niej później.

---

*) Warto może zaznajomić czytelnika z oficyalnemi.... dodatkami do tytułów brytańskiej arystokracyi. Uchybienie pod tym względem (n. p. na kopertach listowych) uważają Anglicy za grzech śmiertelny. Tytuł *prince* służy tu jedynie i wyłącznie książętom krwi monarszej. Książęta narodowi i parlamentarni — jak synowie królowej, Edynburski i Connaught — zapisani są w Kolegium Heroldów, jako *dukes*. Dodatki są następujące:

L o r d o w i e:

Książę — His Grace the Duke of....
Margrabia — The Most Noble the Marquess of....
Hrabia — The Right Honourable the Earl of....
Baron — The Right Honourable the Lord of....
Wice-hrabia — The Right Honourable the Lord of....

G m i n n i:

Baronet — Sir Robert Peel, Bart.
Kawaler — Sir John P. Hennessy, Knight.
„Człowiek porządny“ — John Bull, Esq.
Nieznaczna figura, ale głowa rodziny — Mr. Bull.
Syn jego — Mr. Edward Bull.
Lamppucer — Bull.
Niewolno więc adresować: Mr. John Bull, Esq.

p Romańczuka (z modyfikacyą dwuletniego kursu, odpowiedniego potrzebie); lecz co do trzech dalszych żądań, wyrażonych w rezolucyi, zaprojektowanej przez p. Romańczuka, można tylko żądać, aby Rada państwa uchwaliła potrzebne fundusze na utworzenie gimnazyum lub seminaryum nauczycielskiego w oznaczonem miejscu, ale domaganie się orzeczenia przez Radę państwa, iż językiem wykładowym w nowem gimnazyum i seminaryum ma być język ruski, sprzeciwia się prawom Sejmu i autonomii kraju; albowiem według ustaw obowiązujących, językiem wykładowym w gimnazyach w Galicyi jest język polski, a jedynie Sejm galicyjski ma prawo orzekać wyjątki od tej reguły, i rzeczywiście na mocy uchwał tego Sejmu, językiem wykładowym w gimnazyum akademickiem we Lwowie jest język ruski, a nadto Sejm uchwalił, że w gimnazyum przemyskiem mają być ustanowione klasy spółrzędne z językiem wykładowym ruskim; także seminaryum nauczycielskie we Lwowie jest utrakwistyczne, z językiem wykładowym polskim i ruskim. Przeto poseł Romańczuk może żądać, aby Rada państwa uchwaliła fundusze na założenie gimnazyum i seminaryum w wskazanych przez niego miejscach, ale co do orzeczenia, jaki ma być język wykładowy w tem, żądanem przez niego gimnazyum lub seminaryum, winien się pos. Romańczuk odnieść do decyzyi Sejmu galicyjskiego. Wykazali także zabierający głos, iż przy ostatnich wyborach do Rady państwa posła Romańczuka i jego kolegów, zastrzeżono z obu stron, tak polskiej jak ruskiej, iż sporów domowych między Polakami a Rusinami nie należy wytaczać przed forum Rady państwa, w którem rozstrzygający głos mają Niemcy, ale przed forum Sejmu galicyjskiego, przyrzekli to posłowie ruscy. Co się tyczy języka wykładowego w klasie przygotowawczej do gimnazyum w Przemyślu, która to szkoła przygotowawcza byłaby także szkołą ludową, żądanie rezolucyi p. Romańczuka jest wprost przeciwne — jak to wykazał p. Lewicki — zasadzie, wyrażonej w ustawie o utrzymywaniu szkół ludowych, iż gmina, a w ogóle ci, którzy szkołę utrzymują, orzekają, w jakim języku mają być w ich szkole nauki wykładane. Przeto wprost sprzeczne jest z tą zasadą żądanie, aby Rada państwa orzekła, iż w owej szkole przygotowawczej ma być językiem wykładowym język ruski.

Po zamknięciu rozpraw uchwaliło Koło, iżby polscy członkowie komisyi budżetowej poparli tylko pierwsze żądanie, wyrażone w rezolucyi zaprojektowanej przez pos. Romańczuka; powtóre, aby przedłożyli żądanie założenia jednego jeszcze seminaryum nauczycielskiego i jednego gimnazyum we wschodniej części Galicyi, co już poprzednio Koło uchwaliło; lecz aby stanowczo oświadczyli, że wszelkie wnioski, co do orzekania przez Radę państwa, w jakim języku mają być wykładane nauki w gimnazyach i seminaryach nauczycielskich w Galicyi, nie mogą być dopuszczone, bo sprzeciwiają się autonomii krajowej, prawom Sejmu i ustawie obowiązującej. Co do formalnego postępowania w komisyi budżetowej, Koło pozostawiło swobodę polskim członkom tej komisyi.

Sprawy parlamentarne.

Na wczorajszem posiedzeniu Koła polskiego — jak telegrafują do tutejszych dzienników — dokonano wyboru do poszczególnych komisyj.

Do komisyi ekonomicznej zostali wybrani: pp. Rosenstock i Wielowiejski; do komisyi dla reformy wyborczej: pp. Stadnicki, Klucki, Jędrzejowicz, Gniewosz, Tyszkowski; do komisyi dla kodeksu karnego: pp. E. Abrahamowicz, Byk, Piniński; do komisyi dla ustawy prasowej: pp. Sokołowski, Rapaport, Rutowski, Weigel; do komisyi dla zmiany regulaminu: pp. D. Abrahamowicz, Gniewosz, Chrzanowski, Skarszewski; do komisyi kolejowej: pp. Jaworski, Gołuchowski, Biliński, Szczepanowski, Wolański, Henzel, Hompesch.

Komisya budżetowa Izby deputowanych załatwiła przedwczoraj tytuły: „szkoły realne,“ „biblioteki szkolne,“ „przemysłowe zakłady naukowe,“ „szkoły ludowe,“ „fundacye naukowe,“ wreszcie tytuł „myto“ i pozostający z nim w związku projekt ustawy dr. Herbsta w sprawie myt na mostach i drogach skarbowych.

Przy tytule „przemysłowe zakłady naukowe,“ podniósł dr. Rutowski potrzebę dotacyi dla kilku takich zakładów w Galicyi i wyraził życzenie, aby dla muzeum przemysłowego we Lwowie wyznaczono 8—10.000 zł. dotacyi.

Na to oświadczył p. Minister dr. Gautsch, że Ministerstwo oświaty poświęca baczną uwagę rozwojowi zakładów przemysłowych we Lwowie i popiera je wedle sił i możności. Organizacyjne uregulowanie zarządu uzupełniających szkół przemysłowych w Galicyi jest już w toku. Co się tyczy t. z. normalnego statutu i uregulowania stosunku komisyi krajowej dla spraw przemysłowych do Rządu, to w tej mierze toczą się dopiero rokowania, które doprowadzą prawdopodobnie do pomyślnego wyn'ku. Urządzenie szkoły fachowej w Sułkowicach projektowane jest już w jesieni b. r.

Przy tytule: „specyalne zakłady naukowe“, domagał się dr. Rutowski pewnej liczby stypendyów dla uczniów szkoły weterynarskiej we Lwowie, i zaznaczył potrzebę gruntownej reformy tego zakładu.

Również dr. Biliński uważa za nagłą reformę studyów weterynaryjnych. Mowca zapytywał się przy tej sposobności pana Ministra barona Gautscha, czyby nie uważał na czasie zwołania ankiety w sprawie reformy tych studyów.

Pan Minister baron Gautsch odparł, iż projekt reformy studyów weterynaryjnych wypracowało już kolegium profesorów wiedeńskiego zakładu weterynaryjnego, który przesłano już do zaopiniowania kolegium profesorów lwowskiej szkoły weterynaryjnej, dotychczas jednak nienadeszła jeszcze odpowiedź. Rząd ma zamiar zwołać dla omówienia tej sprawy ankietę i zaprosić do niej przedstawicieli rolnictwa.

Przy tytule: „szkoły ludowe“, deputowany Romańczuk użalał się, iż w Galicyi jest zbyt mało seminaryów nauczycielskich. Zwłaszcza w Galicyi wschodniej potrzebaby założyć jeszcze jedno seminaryum, jeżeli nie z wyłącznie. to przeważnie z charakterem ruskim, albowiem nie ma tam ani jednego ruskiego seminaryum nauczycielskiego. Mowca wnosi w tej mierze odpowiednią rezolucyę.

KORESPONDENCYE

Praga czeska, 22 maja.

(Czeska Akademia umiejętności i sztuk pięknych).

Maj r. b. na zawsze pozostanie pamiętną datą w dziejach narodu czeskiego. Otwarcie wystawy krajowej i uroczysta instalacya Akademii czeskiej — są to wypadki, uzupełniające się nawzajem a świadczące o wielkim postępie Czechów na polu materyalnych, jak intelektualnych interesów.

Kwestyę założenia czeskiej Akademii umiejętności, jako dopełnienie Wszechnicy czeskiej, pierwsze, jeżeli się nie mylimy, poruszyło czasopismo tutejsze *Ateneum*, wydawane przez tak zwanych „realistów“. Było to przed 6 laty. Odtąd projekt ten nie zeszedł z porządku dziennego dyskusyi publicznej. Dnia 8 czerwca 1888 r. Marszałek krajowy, ks. Lobkowicz, otrzymał bezimienny list, zawierający 200.000 zł. tudzież memoryał, dotyczący założenia na wzór krakowskiej, czeskiej Akademii umiejętności i to celem uczczenia jubileuszu 40-letnich rządów Jego Ces. Mości. Dotąd urzędownie autor projektu i dawca tak znacznego funduszu zakładowego zachował swe *incognito*, powszechnie jednak wiadomo, że jest nim architekt, poseł do Rady państwa, tudzież pierwszy prezes Akademii, p. Hlavka, bezdzietny, posiadający znaczny majątek ziemski w Czechach i kilka wielkich kamienic w Wiedniu i w Pradze.

Na mocy wymienionego memoryału, Wydział krajowy przedłożył odnośne wnioski sejmowi, który na posiedzeniu 9 października 1888 r. uchwalił rezolucyę, wypowiadającą zamiar założenia Akademii i prośbę, aby Najj. Pan raczył przyjąć tę fundacyę, tudzież polecającą Wydziałowi krajowemu znieść się z Rządem co do statutu Akademii. W styczniu 1889 r. rokowania te były skończone, sejm na posiedzeniu 18 stycznia 1890 r. uchwalił oddać część pałacu muzealnego na użytek Akademii, tudzież roczną subwencyę 20.000 zł. Dnia 23 stycznia 1890 r. Najj. Pan potwierdził statut, Najdostojniejszego Arcyks. Karola Ludwika mianował Protektorem, a księcia Marszałka krajowego wiceprotektorem Akademii, tudzież obdarzył ją zasiłkiem 20.000 zł., a 24 lipca wyznaczył jej roczną subwencyę 16.000 zł. ze Skarbu państwowego. Tymczasem już 22 kwietnia nastąpiła nominacya pierwszych 19 rzeczywistych członków Akademii, którym Najj. Pan powierzył uzupełnienie grona akademików przez kooptacyę. Dnia 3 lipca pod prezydencyą księcia Marszałka odbył się wybór dalszych 23 rzeczywistych członków, którzy razem 12 lipca wybrali prezesów różnych klas Akademii a to: I. klasy dr. Randę, II. radcę Korzystkę, III. profesora Kwiczalę, IV. (sztuk pięknych) p. Hlavkę, następnie prezesem całej Akademii tegoż p. Hlavkę, a generalnym sekretarzem dr. Studniczkę. Dnia 18 października 1890 r. nastąpił wybór dalszych 9 członków rzeczywistych, 19 nadzwyczajnych i 36 korespondujących, tak, że ogólna liczba członków wynosi 106, z których jeden, prof. Feistmantl, przed uroczystą instalacyą Akademii umarł. Równocześnie wybrano sekretarzy i to: dla I. klasy dr. Durdika, dla II. dr. Raymana, dla III. prof. Tieftrunka, dla IV. znanego poetę J. Vrchlickiego. W gronach wszystkich Akademii udało się do Wiednia, aby Najj. Panu złożyć podziękowanie za opiekę, jaką raczył otoczyć Akademię.

Pierwsze miesiące r. b. upłynęły na urządzeniu sal dla Akademii w pałacu muzealnym, tudzież na uporządkowaniu administracyi. Majątek Akademii wynosi obecnie 300.000 zł., nie licząc rocznych subwencyj: krajowej i państwowej.

Ze strony Dworu i Rządu projekt założenia Akademii czeskiej doznawał najskuteczniejszej opieki. To też na uroczystości instalacyi prezes Hlavka i w gorących słowach składał podziękowanie, oświadczając: „Przez długie czasy czeska Akademia była dla nas dalekim ideałem — dziś jest on urzeczywistnionym. Dostąpiliśmy go dzięki ojcowskiej opiece tego samego wzniosłego Monarchy, pod którego błogosławionemi rządami stanął nowy i całkowity gmach szkoły czeskiej, tego wielkodusznego Monarchy, którego Imię jako trzeciego założyciela Uniwersytetu Karolo-Ferdynandowego, na zawsze będzie zapisane we wdzięcznej pamięci narodu naszego. U stóp Tronu pozwalamy sobie złożyć najgłębsze podziękowanie nasze za urzeczywistnienie tego gorącego życzenia naszego“.

To też Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik, gdy otoczony dostojnikami państwowymi i krajowymi, arystokracyą i duchowieństwem, dokonał we wspaniałym nowym pałacu muzealnym otwarcia Akademii, nie tylko ze strony zebranych w wielkiej sali gości, lecz także ze strony tysięcy ludności, zapełniających cały rozległy plac św. Wacława, na którym stanął pałac muzealny, był przyjmowany z najgorętszym zapałem i grzmiącemi okrzykami „Slava!“

Po przemowach Najd. Arcyksięcia, prezesa Hlavki i generalnego sekretarza Studniczki, pp. dr. Durdik, rzeczywisty profesor wszechnicy czeskiej i dr. Albert, profesor medycyny wszechnicy wiedeńskiej, wygłosili dłuższe wykłady, pierwszy „o wzajemności nauk“, drugi „o dwóch światach“, które to wykłady stanowią poważny wstęp do dalszych prac Akademii. P. Durdik, znany z prac swych na polu ściślej filozofii, estetyki i krytyki — w której zasłynął zwłaszcza świetnem dziełem o Bajronie — w wykładzie swym wykazywał, że ogólna, spólna oświata opiera się na usilnej pracy specyalnej pojedyńczych narodów, które powinny zawsze dążyć do owych spólnych, wyższych celów i zapewniał, że w tym kierunku postępować będzie czeska Akademia nmiejętności.

Z członków Akademii na instalacyi obecni byli wszyscy, wyjąwszy radcę wyższego sądu krajowego Rybiczka, szefa sekcyi w ministerstwie oświaty dra Ireczka (brata ś. p. ministra Józefa), dziejopisarza Brandla, mieszkającego w Bernie morawskiem i malarza Brożika w Paryżu.

Wychodźtwo z Królestwa Polskiego.

Obecnie dopiero ogłasza *Warsz. Dniewnik* daty statystyczne, dotyczące emigracyi, oparte na źródłach urzędowych.

Według tego liczba emigrantów, którzy opuścili Królestwo Polskie w ciągu miesięcy: października, listopada i grudnia r. z. oraz stycznia r. b. w dziewięciu guberniach (z kieleckiej dotąd dat niema), wynosi około dwanaście tysięcy. W rzeczywistości jednak cyfra ta musi być jeszcze większa, a twierdzenie to opiera się na tem, że dokładne sformowanie spisu emigrantów nawet na gruncie przez władze miejscowe jest prawie niemożliwe i dlatego też *Dniewnik*, ze względu na tak znaczny ubytek ludności, nazywa emigracyę brazylijską klęską dla kraju.

Ruch emigracyjny dotknął przeważnie gubernie: płocką, warszawską, kaliską i piotrkowską. Z ogólnej przytoczonej wyżej cyfry było emigrantów mężczyzn 3500 (z nich około 1000 bez rodzin) kobiet około 2500, reszta zaś przypada na małoletnie dzieci, zabrane przez rodziców.

Co do wieku, największa liczba emigrantów ma od 25 do 45 lat. Liczba emigrantów, nie mających 25 lat wyrównywa prawie cyfrze emigrantów starszych nad lat 50.

Bardzo wielu emigrantów pozostawiało rodziny bez opieki, a tem samem i bez środków do życia, większość jednak zabiera z sobą żony i rodziny, liczące nieraz po sześć i osiem głów.

Ruch emigracyjny, który osłabł był znacznie w miesiącu styczniu, lutym i marcu wzmógł się na nowo.

Ruch emigracyjny dotknął w ostatnich miesiącach także gubernię lubelską, gdzie dotychczas ludność nie okazywała skłonności do opuszczania kraju. Toż samo można powiedzieć o gubernii siedleckiej, do niedawna prawie niedotkniętej manią wychźtwa.

Dniewnik przypisuje wywołanie ruchu emigracyjnego szkodliwej działalności agentów, których dzieli na trzy kategorye: agentów rządu brazylijskiego i różnych towarzystw żeglugi, przebywających za granicą i nasyłających stamtąd karty okrętowe i t. p.; agentów miejscowych, działających z polecenia agentów zagranicznych i nareszcie najliczniejszych, mimowolnie namawiających do emigracyi, ludzi łatwowiernych i ślepo ufających wszelkim opowiadaniom o szczęściu, czekającem wychodźców w Brazylii.

Rząd przedsięwziął energiczne kroki przeciw agentom drugiej kategoryi, jako działających świadomie na szkodę kraju i ubogiej ludności.

Z Rio de Janeiro otrzymał *Kurjer Warszawski* od p. Glinki następującą depeszę:

Rio de Janeiro d. 22-go maja. Nakłonienie wychodźców do powrotu przychodzi łatwo, wszyscy prawie są bowiem zniechęceni i przygnębieni najgorszemi warunkami tutejszej kolonizacyi.

Ogółem udało się z powrotem 232 osób. Rząd brazylijski nie czynił żadnych trudności.

Jubileusz króla Karola.

Stolica Rumunii w uroczysty sposób święci jubileusz 25-letnich rządów króla Karola. Uroczystości rozpoczęły się w piątek ubiegły i trwać będą do środy. Dzień pierwszy jubileuszu, 22 maja potrójnie był pamiątkowym. W dniu 22 maja 1866 roku, ówczesny książę Karol Hohenzollern, wybrany dziedzicznym regentem księstwa rumuńskiego, stanął po raz pierwszy na ziemi nowej swej ojczyzny w dniu 22 maja 1877, więc w dziesięć lat później zerwał parlament rumuński ostatnie luźne węzły, łączące kraj z państwem sułtana, i ogłosił niepodległość Rumunii, a w cztery lata później, dnia 22 maja 1881 r., włożył Karol I. koronę królewską na skronie.

Rzućmy okiem na przeszłość. Przed 25 laty, oczy rumuńskich mężów stanu zwróciły się na mądrego króla Belgów, u którego chcieli sobie uprosić księcia. Atoli Ludwik Napoleon, który Rumunów chciał użyć za narzędzie swojej polityki wschodniej, sprzeciwił się wyborowi księcia z domu Coburgów, spokrewnionych z Orleanidami, i zalecił wybór młodego Karola Hohenzollerna, wnuka jednej z Beauharnaisów (po kądzieli) i spokrewnionego z Muratami. I rzeczywiście plebiscyt w dniu 20 kwietnia 1866 r. wybrał kandydata, postawionego przez cesarza Francuzów. Książę Karol otrzymał 685.969 głosów, a przeciw niemu oświadczyło się tylko 224 Rumunów. Wówczas to 27-letni syn księcia Antoniego Hohenzollern-Sigmaringen w przebraniu i pod nazwiskiem Lehmana, posłuszny wyborowi dwóch lennych Turcyi krajów, przedzierał się przez Europę, by zasiąść na wątłym tronie, z którego przed chwilą spadł wybrany przez Mołdo-Wołoszę książę - rodak, Aleksander Jan Kuza. Powszechna była opinia, że wyprawa ks. Karola była ryzykowna, awanturnicza. Stało się jednak wbrew pessymistycznym oczekiwaniom. Chwiejny tron nabrał dla księcia Karola trwałych posad, zamienił się w 15 lat potem na królewski, zupełnie i pod żadnym względem od Turcyi niezależny.

Książę Karol był zatem nieporównanie szczęśliwszy od brata swego, ks. Leopolda, który wybrany w cztery lata po nim na tron hiszpański, rozpłomienił wielką wojnę francusko-niemiecką i tronu zgoła się nie doczekał.

Młody książę z katolickiej linii Hohenzollernów, nietylko był szczęśliwy. Był zręczny, rozumny, zabiegliwy i umiał trzymać krzepko, co raz w ręce ujął.

Wybrany na miejsce obalonego Kuzy przez naród mołdo-wołoski, lecz nieuznany przez żadne mocarstwo, przedostał się za szwajcarskim pasportem z Berlina przez gotującą się do wojny Austryę, stanął w dniu 20 maja r. 1866 w Turn-Seweryn, gdzie przyjęty radośnie i uroczyście prowadzony do Bukaresztu, we dwa dni potem zasiadł na tronie tureckiego wasala.

Objąwszy władzę powołał do steru spraw gabinet Catargiu - Bratiano i bezzwłocznie przystąpił do ciężkiej pracy. Wewnętrzne stosunki rumuńskie były straszliwie rozwichrzone. W skarbie pustki, w kraju całym głód, nędza i cholera, a co najgorsza, rozwielmożnienie się rozkładowych żywiołów; na Multanach separacyjne aspiracye w pełnym rozwoju, na granicach wojska tureckie pod Omerem baszą gotujące się do wkroczenia....

Młody książę zmobilizował armię, przedstawiającą obraz rozpaczliwy, zasłonił kraj, udał się w podróż po Multanach i tak zręcznem postępieniem ubił rychło separatyzm, nadał konstytucyę, dał dymisyę niedołężnemu gabinetowi, postawił nowy pod sterem książąt Ghiki i Stirbeya, w końcu zaś udał się do Carogrodu, w celu prowadzenia osobistych układów z Portą, które zakończyły się jego uznaniem na tronie.

Ubezpieczywszy w ten sposób osobiste stanowisko i ogólną sytuacyę, wrócił do kraju i rozpoczął wnet szereg reform, które uspokoiły liberałów, do administracyi wprowadziły ład i porządek, do kraju zaś zadatki polepszonego dobrobytu.

Przyszły osobiste podróże do Petersburga i Wiednia, w których książę zdobył uznanie dla swych rządów. Tutaj zaznaczyć

należy, iż Austro-Węgry zrobiły krok pierwszy do uznania Rumunii księstwem niepodległem, zawarłszy z nią z ominięciem Porty pierwszy traktat handlowy.

Zdobywszy uznanie pomyślał książę Karol o zapewnieniu przewidzianego w konstytucyi dziedzictwa tronu. W jesieni roku 1869 ożenił się z piękną księżniczką Elżbietą Wied, głośną dziś autorką pod pseudonimem Carmen Sylva.

Po wojnie francusko-niemieckiej i ogłoszeniu republiki we Francyi, podniosły w Rumunii głowę żywioły radykalne, lecz spiski w Plojeszti i Bukareszcie odkryte zawczasu, zabezpieczyły ostatecznie tron księcia Karola.

Pozostało tylko otrząsnąć się ze stanowiska wasala w obec Turcyi. Sposobność ku temu dała ostatnia wojna wschodnia i dzielny w niej udział wojsk rumuńskich. W roku 1878 ogłoszono niepodległość i zupełną od Turcyi niezależność Rumunii, zaś w d. 14 maja roku 1881 książę Karol królem obwołany został.

Ostatni dziesiątek lat poświęcił król przy pomocy zmarłego Bratiana staraniom o umysłowe i materyalne podniesienie kraju. Wznosił szkoły, przecinał dalekie przestrzenie sieciami dróg żelaznych i zrestaurował finanse tak dzielnie, że stopa procentowa z 12 prc. spadła na 6 prc.

Obok skonsolidowania społecznych i ekonomicznych stosunków kraju wielką a może wyłączną zasługą króla Karola jest organizacya armii rumuńskiej. Rzec można śmiało, że on to sam wlał w Rumunów, w naród na pół wschodni, ducha wojskowej karności i dzielności.... Dzielna postawa wojska rumuńskiego, o którem przedtem nie słyszano wcale, wpłynęła w roku 1877 w znacznej mierze na ukształtowanie się rzeczy na półwyspie bałkańskim.

Dzisiaj, doczekawszy się najzupełniejszego uznania prac swych dla dobra kraju, mógłby król Karol czuć się zupełnie szczęśliwym. Mógłby, — gdyby szczęście, które mu tak sprzyjało, szczęście w sztuce rządzenia, obdarzyło go równie szczodrze w rodzinie. Brak potomstwa, brak dziedzica tronu, przecinający ciągłość dynastyi, przysłania może w tej chwili jasność dni jubileuszowych. Z drugiej strony jednak, w obec tego, że sprawa następstwa została uregulowana wyborem ks. Ferdynanda, synowca króla Karola jako dziedzica tronu — nie można wątpić, że wdzięczni Rumuni przeleją miłość i przywiązanie do swego władcy na tego, który krwią mu bliski, tron kiedyś po nim odziedziczy.

Echa z Friedrichsruhe.

Ks. Bismarck w swym organie hamburskim wypuścił obecnie strzałę przeciw „ultramontanom", a to w odwet za to, iż „prasa ultramontańska tak zaczepne zajmuje stanowisko wobec Bismarcka". Były kanclerz usprawiedliwia się, że on przecież „w walce kulturnej bynajmniej nie zajmował stanowiska nieprzejednanego wroga Kościoła rzymskiego", i dla tego przypuszcza, że „teraz poczynają odgrywać rolę widocznie wpływy jezuickie tych kół rzymskich, którym Bismarck niewygodnym jest jako uosobienie (!) idei jedności narodu, cesarstwa niemieckiego z protestanckim domem panującym na czele, że one to urządzają tę hecę antibismarckowską, ponieważ w każdem wzmocnieniu powagi Bismarcka upatrują niebezpieczeństwo dla swych interesów".

Słusznie wyraża zdziwienie *Germania*, zkąd ten gniew byłego kanclerza na „ultramontanów", skoro oni wcale do tego się nie przyczynili, że ks. Bismarck nie zwyciężył od razu w walce wyborczej, i że dopiero ubiegać się musiał o lepsze z socyalnym demokratą. Zresztą przecenia swe siły ks. Bismarck, twierdząc, że „Rzym w każdem wzmocnieniu powagi Bismarcka upatruje niebezpieczeństwo dla swych interesów". Nazwisko jego już nie ma wiele powagi, a sam się o to postarał.

Zresztą zapowiada uroczyście w swym organie, że w parlamencie stanowczo wystąpi przeciw traktatowi handlowemu niemiecko-austryackiemu, i że „nie będzie się wahał wypowiedzieć swego zdania śmiało i otwarcie, jak to zwykł był czynić".

W tych dniach ukazała się broszura z pod pióra głośnego Maksa Bewera, który powiada o sobie, że „z pomiędzy 6000 niemieckich pisarzy jest jedynym, który pisze w obronie Bismarcka". Broszura nosi tytuł: „Bismarck und Rothschild". Autor stara się w niej wykazać, że za wpływem Rothschilda i „węgierskich żydów zbożowych" Austrya zniewolona została do zawarcia traktatu z Niemcami, który wręcz sprzeciwia się tradycyom bismarckowskim i dla tego broszura chce „wszystkich włościan i ich przyjaciół w Niemczech zaalarmować przeciw traktatowi handlowemu i oczy włościan zwróci ku Bismarckowi, który ich nigdy nie zawiódł".

Równocześnie prawie ukazała się i zainteresowała ogół broszura pod jowialnym tytułem: *Die Reichstagsschwiegermutter kommt!* Podano tutaj ujemnej krytyce całą działalność polityczną Bismarcka, zarzucając exkanclerzowi, że chciał zaprowadzić rządy dawnych majordomusów, że myślą przewodnią polityki jego nie była jaka wzniosła zasada, ale ciągłe wichrzenia i zakłócanie spokoju wewnętrznego i na zewnątrz.

KRONIKA

Lwów, 25 maja.

— **Ślub**. Dnia 6 czerwca odbędzie się we Lwowie ślub p. Antoniego Skrzyńskiego z Żurawna z panną Eugenią Dembowską, córką Z. Dembowskiego, prezesa Tow. kredytowego ziemskiego i ś. p. Heleny z hr. Humnickich.

— **Strzelanie królewskie** na Strzelnicy Miejskiej zostało wczoraj po południu ukończone, a dziś po południu nastąpi obliczenie strzałów. Według przybliżonego obliczenia najwięcej strzałów celnych miał p. Leon Bratkowski, który prawdopodobnie obwołany zostanie królem kurkowym. Marszałkami zostać mają pp. Michał Walichiewicz i Stefan hr. Szembek. Uroczystość obwołania króla i marszałków odbędzie się w dzień Bożego Ciała, 28 b. m.

— **Tramway lwowski**. W sprawie rozszerzenia linij tramwayu konnego we Lwowie, przybyli, jak już donieśliśmy, reprezentanci generalnej dyrekcyi Towarzystwa tramwayowego w Tryeście i odbywają rokowania z delegatami gminy lwowskiej. Reprezentanci Towarzystwa tryesteńskiego zgadzają się w zasadzie na znany, przez Radę miejską uchwalony projekt rozszerzenia sieci tramwayu konnego, żądają jednak pewnych zmian w tym projekcie. Głównie idzie im o podwyższenie taksy dla osób jadących tylko przez jedną sekcyę. Jeżeliby więc ktoś jechał tylko przez jedną sekcyę, płaciłby zamiast 4 ct. (I. klasą) 5 ct., lub zamiast 3 ct. (II. klasą) 4 ct. Od jadących przez dwie lub więcej sekcyj aniżeli jedną — pobieraną byłaby opłata w dotychczasowej jakości. Nadto żądają reprezentanci generalnej dyrekcyi zmiany dotychczasowego podziału na sekcye. Jako punkt środkowy, proponują obrać nowy budynek Kasy oszczędności i od tego punktu liczyć sekcye. Pierwsza sekcya sięgałaby od kasy oszczędności do ulicy Bema, następnie od Kasy oszczędności do Podzamcza, wreszcie od Kasy oszczędności do kościoła św. Antoniego. Następnie drugie sekcye sięgałyby jedna do dworca głównego, druga do rogatki żółkiewskiej, a trzecia do cmentarza Łyczakowskiego.

Rezultatu rokowań dotychczas nie ma.

— **P. Wojciech Cieleńkiewicz**, rodem z Siedleczki w Galicyi, otrzymał w dniu 25 kwietnia stopień lekarza weterynaryi w tut. szkole weterynaryjnej.

— **Posiedzenie** Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika, odbędzie się we wtorek 26 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali XV Uniwersytetu. Porządek dzienny: 1. Dr. B. Dybowski: O filogenii pająków. 2. Dr. W. Tyniecki: O przeobrażeniu limby. 3. Dr. A. Rehman: O jemiole.

— **Wydział kasyna miejskiego** zawiadamia pp. członków, że zwyczajne doroczne walne zgromadzenie członków Kasyna miejskiego odbędzie się w sobotę, dnia 6 czerwca b. r., w wielkiej sali kasynowej o godzinie 7 wieczór z następującym porządkiem dziennym: 1. Sprawozdanie z czynności wydziału za rok 1890. 2. Sprawozdanie komitetu rewidentów. 3. Zamknięcie rachunków i bilans majątku za rok 1890. 4. Budżet na rok 1891. 5. Uzupełniający wybór 6 członków wydziału. 6. Wybór komisyi rewidentów. 7. Wybór komisyi reklamacyjnej. 8. Ewentualne wnioski członków.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 25-go maja 1891 roku, godzina 12 w południe. Barometr opada.

W ubiegłych 2 dobach, licząc od godziny 12 w południe dnia 23 maja, do godziny 12 w południe dnia 24 maja 1891 roku mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny, co do siły słaby (1—2), stan nieba zmienny a powietrze wilgotne (75 prc. wilgotności względnej); opad: deszcz, wysokość opadu 1·0 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +17·2°C, najwyższa +27·3°C wczoraj po południu, najniższa +12·0°C w nocy.

W sobotę po południu padał deszcz, następnie przy zmiennym stanie nieba pogoda.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w północnej Skandynawii; zwyżka 765 do 760 w okolicy Moskwy; zniżka drugorzędna utworzyła się w Islandyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12-tej w południe 757 mm.

Prognoza na dobę dnia 26 maja 1891 r. (od północy do północy) Wiatr będzie co do kierunku zmienny ze wschodu, co do siły mierny (2—4), średnia temperatura doby obniży się do +17·0°C, niebo będzie przeważnie zachmurzone a względna wilgotność powietrza podniesie się do 80 prc.; opad: deszcz.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Rzeszowie, Stanisław Zaręba Skrzyński, przeżywszy lat 60.

— **Śmiertelność we Lwowie** w kwietniu b. r., na podstawie protokołu kancelaryi śmiertelności przedstawia się jak następuje: W śródmieściu zmarło 8 chrześcian i 8 izraelitów; w I. dzielnicy 34 chrześcian i 1 izraelit.; w II. dzielnicy 31 chrześcian i 20 izraelitów; w III. dzielnicy 18 chrześcian i 16 izraelitów; w IV. dzielnicy 22 chrześcian i 1 izraelita. W szpitalach śmiertelność tak się przedstawia: szpital powszechny 75 chrześcian i 12 izraelitów; szpital wojskowy 8 chrześcian i 0 izraelita; szpital Sióstr Miłosierdzia 7 chrześcian; szpital izraelicki 18 izraelitów; w przytuliskach i domach karnych 11 chrześcian i 0 izraelita. Ogółem zmarło 212 chrześcian i 76 izraelitów.

Biorąc za podstawę wiek, płeć i wyznanie, otrzymamy poniżej podane cyfry:

wiek	płeć męsk.	żeńsk.	wyznanie chrz.	izr.
0— 1	34	30	42	22
1— 5	10	21	26	5
5—10	4	2	5	1
10—15	5	1	4	2
15—20	3	4	6	1
20—30	9	10	17	10
30—40	14	13	17	10
40—50	19	14	23	9
50—60	13	14	18	10
60—70	19	19	28	10
70—80	8	11	16	3
nad 80	6	5	10	1

Pod względem zajęcia zmarłych wypada: na gospodarstwo rolne 1; przemysł rękodzielniczy i fabryczny 57; handel i komunikacya 21; wyrobnictwo dzienne 80; zawody umysłowe 32; wojskowość 8; służbę osobistą i publiczną 50; kapitalistów, właścicieli domów itd. 25 osób; utrzymywanych kosztem publicznym 14.

Poniżej podajemy zestawienie, które wykazuje śmiertelność w poszczególnych działach chorób. Cyfry podane w nawiasach oznaczają granice wieku zmarłych; pierwsza cyfra obejmuje wypadki śmiertelności u dzieci od urodzenia do 5 lat, druga wskazuje śmiertelność powyżej 5 lat.

Gorączka połogowa 0 osoba (0—0); brak sił żywotnych 9 osób (9 — 0); ospa 0 (0—0); płonica 2 (1—1); odra 0 (0—0); krztusiec — (0—0); drgawki 14 (14—0); dławiec 4 (4—0); dyfterya 0 (0—0); wodogłowie 6 (6—0); zapalenie mózgu 4 (1—3); udar 5 (0—5); zapalenie przewodu oddechowego 43 (16—27); nieżyt płuc i oskrzeli 6 (6—0); gruźlica 92 (21—71); durzyca 1 (0—1); nieżyt żołądka 12 (8—4); zapalenie kiszek 3 (1—2); biegunka 0 (0—0); czerwonka 1 (0—1); choleryna 0 (0—0); cholera 0 (0—0); choroba Brighta 3 (0—3); zapalenie nerek 4 (0—4); puchlina 2 (0—2); rak 8 (0—8); zołzy 0 (0—0); kiła 3 (3—0); zgorzelina 2 (0—2); ropnica 1 (0—1); wada serca 11 (0—11); rozedma płuc 6 (0—6); uwiąd schyłkowy 20 (0—20); śmierć gwałtowna 1 (0—1); inne choroby 25 (5—20).

Według wykazu protokołu śmiertelności, było w liczbie zmarłych obcych 89, tutejszych zaś 199, razem 288.

— **Nagła śmierć.** Wczoraj wieczorem, podczas przechadzki w parku Stryjskim, zmarła nagle pani Cięglewiczowa, właścicielka trafiki przy ul. Krętej, skutkiem udaru sercowego. Zwłoki odstawiono do mieszkania zmarłej.

= **Nieszczęśliwy wypadek.** Aleksander B., 17-letni robotnik, pochodzący z Babiny, dopiero od 2 tygodni pracujący w fabryce wyrobów ceramicznych pod l. 106 za rogatką Janowską, zatrudniony dnia 19 b. m. przy elewatorze tamtejszej machiny parowej nakładaniem surowych dachówek, przybliżył się nieostrożnie do samej machiny. Jeden z haków elewatora pochwyciwszy go za odzież, wciągnął go na koło machiny, gdzie B. niechybnie byłby został zmiażdżony. Na szczęście machina w chwili tej nie była jeszcze w pełnym ruchu, a inni robotnicy, nadbiegłszy na krzyk nieszczęśliwego, wydobyli go w porę z wnętrza machiny. B., mającego częściowo zgniecioną klatkę piersiową, odstawiono bezzwłocznie do szpitala powszechnego i jest nadzieja, iż uda się zachować go przy życiu.

= **Wypadek nagłej śmierci**. Ubiegłej soboty o godzinie 4tej z rana zmarł nagle 34-letni żebrak, Ignacy Kowal, w mieszkaniu stróża domu pod l. 27 przy ul. Żółkiewskiej, u którego mieszkał. Lekarz miejski, dr. Wiktor, na ciele zmarłego nie dostrzegł żadnych śladów, któreby wskazywały na śmierć gwałtowną, poczem odstawiono zwłoki do kostnicy szpitala głównego, celem przedsięwzięcia obdukcyi.

= **Przejechanie**. Rzeźnik Jan M., jadąc onegdaj z wieczora nieostrożnie ulicą Torosiewicza, najechał 6-letniego Maryana Oracza, siedzącego przy drodze. Chłopaka, silnie skaleczonego w głowę, odprowadzono do domu rodziców, a przeciw winnemu wdrożono postępowanie karne.

— **Nieszczęśliwy przypadek i samobójstwo**. *Gazeta Rzeszowska* donosi: W dniu 20 b. m. w koszarach Kraińskiego 40 p. p. sierżant 1 kompanii, Mojżesz Linker, nabijał karabin pokojowy. Karabin wystrzelił i zranił w piersi żołnierza tejże samej kompanii. Zraniony z przestrachu zemdlał i upadł na ziemię, wymieniony zaś Linker, w obawie kary i myśląc, że popełnił zbrodnię, wybiegł z koszar i odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru w Staromieściu, przy ujściu potoczku do Wisłoka. Żołnierza odwieziono do szpitala, gdzie skonstatowano, że rana wcale nie jest niebezpieczna.

— **Komisya regulacyi Wisły**. W sobotę w południe wyjechali z Krakowa statkiem parowym członkowie austryacko-rossyjskiej komisyi technicznej dla regulacyi Wisły na przestrzeni pomiędzy Austryą, a posiadłościami Rossyi w Królestwie Polskiem. Ze strony Monarchii austryackiej biorą udział w tej komisyi następujący członkowie: Romuald Iszkowski; nadradca budownictwa, jako zastępca Ministerstwa spraw wewnętrznych; Maciej Moraczewski, radca budowniczy i Henryk Stahl, nadiżynier, jako zastępcy c. k. Namiestnictwa; zaś Jan Matula, radca budownictwa, jako kierownik oddziału budownictwa w Krakowie, zawiadujący sprawami regulacyjnemi większej przestrzeni Wisły granicznej (z jego to oddziału wyszedł właśnie projekt regulacyi). Nadto w granicach swych okręgów budowniczych będą do komisyi tej powołani szefowie oddziałów budowniczych w Tarnowie i Tarnobrzegu, pp. Hipolit Zbyszewski i Szczepan Janikiewicz, nadinżynierowie. Komisya ta, ukończywszy swe czynności w polu, zajmie się wypracowaniem elaboratów rysunkowych, wspólnie z rossyjskimi członkami komisyi w Warszawie, co potrwa najmniej do końca czerwca b. r.

— **Zamach samobójczy**. W Krakowie wykonał w sobotę zamach na własne życie dr. med. Salomon Gros, liczący lat 30, żonaty, ojciec jednego dziecka. Nieszczęśliwy, którego opłakane stosunki majątkowe popchnęły do myśli rozpaczliwej, strzelił do siebie z rewolweru. Mała jest nadzieja utrzymania go przy życiu.

— **„Derby" w Wiedniu**. We wczorajszych wyścigach „Derby" na torze wiedeńskim, jak nam donosi depesza, biegało dziesięć koni. Barona Uechtritza „Achilles" przyszedł do mety pierwszy, „Dragon" bar. Springera przybył drugi, „Crossbow" Schindlera trzeci, „Morisco" hr. Trauttmannsdorffa czwarty.

— **O katastrofie kolejowej** pod Kirchlengern, o której doniósł nam w sobotę telegram, przybywają dziś nowe szczegóły. Spotkanie się dwóch pociągów, jednego stojącego na miejscu, z drugim wchodzącym właśnie na stacyę w Kirchlengern, nastąpiło z tego powodu, że urzędnik stacyjny dał niewłaściwy sygnał do wjazdu na stacyę, i że maszynista pociągu wjeżdżającego za późno go powstrzymał. Skutki uderzenia niewstrzymanego pociągu w pociąg specyalny, stojący na dworcu, było okropne. W pociągu tym specyalnym zasiadało całe towarzystwo cyrkowe znanego przedsiębiorcy Carré. Pierwsze wagony pociągu specyalnego zostały zgruchotane. Żonę przedsiębiorcy wydobyto ze strzaskaną głową, już zmarłą. Sam Carré, odniósł ciężkie skaleczenia w ramię i na brodzie, żyje jednak. Również szpetnie pokaleczona została córka jego. Maszynista i konduktor pociągu specyalnego ponieśli śmierć na lokomotywie, tak samo kontrolor, którego głowa formalnie od tułowia odcięta została. Dalsze wagony, gdzie były konie i rekwizyta cyrkowe, pozostały nieuszkodzone. Z osób znajdujących się w pociągu jadącym, nikt nie poniósł najmniejszego szwanku.

— **Zjedzony przez szarańczę**. W zeszłym tygodniu obiegł dzienniki zagraniczne telegram, którego treść wydać się mogła na razie bajką nad bajkami. Doniósł on, że szarańcza masami pojawiająca się w b. r. w Algierze pożarła uczonego francuskiego Kunckel de Herculaïs, wysłanego tu przez rząd dla tępienia strasznego owadu. Jest to w istocie prawda. Wypadek ten potwierdza *Figaro* i zaopatruje go następującym komentarzem: Kunckel de Herculaïs od lat trzech już powierzone miał sobie posłannictwo organizowania w Algierze umiejętnej ochrony przeciw pladze szarańczy. Świeżo udał się on do Sidi-Eral w okolicach Teniet-el-Haad dla studyowania miejscowości, w których złożyła zarodki chmura szarańczy wędrownej, jaka się tamże w przededniu zatrzymała. Znużony upałem, dla wypoczynku, uczony położył się pod krzakiem drzewa mastyksowego. Tutaj to opadła go nowa chmura przelatującej szarańczy i po prostu zalała go. Daremnie, zerwawszy się, bronił się z rozpoczą, gniotąc i mordując owady tysiącami, daremnie próbował podłożyć ogień pod krzewy pobliskie, wybierając już z dwojga złego śmierć w płomieniach, szarańczy przybywało coraz więcej. Wreszcie wyczerpany walką, padł na ziemię i w oka mgnieniu nakryty został warstwą żywej fali na metr może grubej. Gdy szarańcza sfrunęła dalej, na miejscu katastrofy znaleziono ciało nieszczęśliwego na poły zżarte.

— **Sprostowanie.** W odcinku p. t. „Z berlińskiej wystawy obrazów" zaszło kilka omyłek drukarskich, z których ważniejsze są: „tak to zapewne bywa na wielkich wystawach" zamiast „tak to zawsze bywa etc"; „nie o pokonanie pięknego zwierza" zamiast nie o pokazanie i t. d."; „Ameryka odznacza się chyba egoistycznością i ekscen-

trycznością przyszłości" zamiast „Ameryka odznacza się chyba egzotycznością i ekscentrycznością pomysłów".

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Zapowiedziana na dziś premiera „Thermidor", z powodu nagłej słabości pani F. Stachowicz, musiała być odwołana. — Bilety zakupione na pierwsze trzy przedstawienia „Thermidora" są ważne tylko na te przedstawienia, to jest na pierwsze, drugie i trzecie przedstawienie „Thermidora".

Repertoar teatralny. Dziś w poniedziałek o godzinie pół do 8 wieczorem „Śluby panieńskie", komedya w 5 aktach Aleksandra hr. Fredry (ojca), gościnny występ panny **M.** Sznage, artystki teatrów warszawskich. — Jutro, we wtorek, o godzinie pół do 8 wieczorem „Gonitwa za szczęściem", operetka w 3 aktach Souppe'go.

Z wystawy. Obraz Wojciecha Kossaka „Wspomnienie z lat dziecinnych 1861 r. w Warszawie", o którym już raz wspominaliśmy, oraz „Portret hr. Pinińskiego" wykonany przez Kazimierza Pochwalskiego, w tym tygodniu przybędą do Lwowa i bezzwłocznie zostaną wystawione w naszym salonie sztuk pięknych. Utwory te cieszyły się powszechnem uznaniem na ostatniej wystawie w Wiedniu.

W jesieni zaś ujrzymy prawdopodobnie cenne a tak rzadkie u nas dzieła malarza religijnego, Fr. Krudowskiego, zamieszkałego w Rzymie. O pozyskanie takowych dla naszej wystawy uprosiła Reprezentacya dyrektora swego, hr. Jerzego Borkowskiego, za którego wpływem przyrzekł także nadesłać Henryk Siemiradzki trzy swoje prace, znajdujące się obecnie na wystawie berlińskiej.

Z Akademii Umiejętności w Krakowie Posiedzenie wydziału filologicznego odbyło się 1 b. m. pod przewodnictwem prof. Morawskiego.

Prof Morawski zdawał sprawę i odczytał ustępy z pracy swej p. t. „Życie i pisma Jakóba Górskiego".

Działanie tego człowieka, który należy do najznakomitszych profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego w wieku szesnastym, rzuca zarazem światło na dzieje tej szkoły, a pośrednio na historyą polskiej cywilizacyi. Był on jednym z najgorliwszych krzewicieli humanizmu. Po studyach, odbytych w Krakowie, występuje w r. 1555 jako profesor Uniwersytetu i odtąd przez lat 8, aż do roku 1563, zadziwia swą skrzętnością w pracy, swą twórczością na polu naukowem. Cały szereg książek, zawierających traktaty retoryczne i dyalektyczne, wychodzi wtedy z pod jego pióra, a wszystkie one oparte na gruntownych studyach, na pełnej znajomości współczesnej literatury zachodu. Interesują się niemi nawet zagraniczni uczeni, jak sławny humanista Joachim Kammermeister. W Polsce ta nauka Górskiego tem bardziej zadziwiała, iż była zupełnie domorosłą, że Górski, w kraju wychowany, dotąd nie był odbył żadnej za granicę podróży. Miał on już około lat 40, kiedy w r. 1563 do Włoch, a mianowicie do Padwy, podążył. Tutaj zapewne w kierunku prawa wiedzę swą uzupełnił i rozszerzył, a przytem zawiązał stosunki z zagranicznymi uczonymi. Mamy ślad jego korespondencyi z Karolem Sygoniuszem, słyszymy o bliższej znajomości z Sykstusem z Sienny. Wtedy zapewne zwiedził także Górski Hiszpanią. Wróciwszy do Krakowa, zapewne w r. 1567, krótko już Górski pozostał na dawnem w wydziale filozoficznym stanowisku. W r. 1569 osięga tu stopień doktora prawa, w r. 1571 zostaje profesorem wydziału prawniczego. Prócz tego dostaje w tych czasach godność kanonika płockiego i kaznodziei tamtejszej Katedry. To ostatnie stanowisko skłania go coraz bardziej ku studyom teologicznym, które w drugiej połowie jego życia stają się prawie wyłącznem jego zajęciem. Opracowywa główne nauki katolickiego Kościoła, uciera się gorliwie z herezyą, występy apologetyczne wypełniają jego życie. W Uniwersytecie stanowisko jego jest coraz świetniejsze; w roku 1573 zostaje tu wicekanclerzem, w r. 1574 wybrano go rektorem, a odtąd wybór ten siedm razy jeszcze padł na jego osobę. W obec elekcyi Batorego zdradza Górski w początku niechęć stanowczą, potem przystaje zupełnie do wielkiego monarchy, zdobywa jego łaski i plany i osobę jego ze wszystkich sił popiera. Górskiego było zasługą, że Batory, z początku Uniwersytetowi niechętny, od r. 1578 zajął się gorliwiej losami najwyższej szkoły narodu. Górski w r. 1579 jako rektor przeprowadza tu pewne reformy, w r. 1581 broni publicznie Akademii przed napaściami przeciwników. Równocześnie od r. 1580 pisze pełno traktatów teologicznych, w których z kolei rozprawia się ze Stankarem, Franckenem, profesorami Tubinskimi, a mianowicie Krausem. Polityczne zamysły i działania króla popiera panegirykami na jego cześć wydanemi, ogłaszaniem dawnych pism, które do obecnej chwili zastosowanemi być mogły. Kiedy w r. 1584 przemyśliwano o lidze antytureckiej, sporządził Górski nowe wydania pisemek Kallimacha i Trankwillusa Dalmaty, zagrzewających do zgody wewnętrznej i wojny z wrogiem Chrześciaństwa. Wynagrodzono też obficie te jego prace i usługi. W r. 1582 zostaje Górski kanonikiem krakowskim, w r. 1583 archipresbyterem kościoła Panny Maryi. Wystawiło go to na zawiści i niechęci współczesnych. Po pracowitym żywocie umiera Górski w r. 1585. Wśród szeregu pism uderzają dwa polskie, Rada Pańska, tłómaczona z języka włoskiego (resp. hiszpańskiego) i krótkie uwagi o Talmudzie, po łacinie i po polsku spisane. Pierwsze dzieło, bardzo ciekawe, podał autor szerszemu rozbiorowi. Ważna jest także rola Górskiego jako wydawcy pism Stan. Orzechowskiego.

Na wniosek dyr. K. Morawskiego wydział uchwala ogłosić drukiem rozprawę dr. Leona Sternbacha p. t. „Menandrea".

Loti został wybrany na miejsce Feuilleta a nie Augiera, jak mylnie doniesiono. Głosowań było 6, dopiero przy ostatniem otrzymał on jeden głos potrzebny do absolutnej większości; po nim najwięcej głosów mieli Bornier (dramaturg) i Fabre (powieściopisarz). Zola otrzymał tylko nieznaczną ilość głosów.

J. J. Weiss. W Fontainebleau umarł J. J. Weiss, jeden z najświetniejszych francuskich dziennikarzy. Zmarły wyszedł ze szkoły normalnej, gdzie należał do tej wyjątkowej generacyi, która liczy w swojem gronie ludzi jak Taine, About, Sarcey i t. d. W młodym już wieku porzucił profesurę i wstąpił do *Journal des Débats*, którego stał się ozdobą jako nadzwyczaj dzielny i dowcipny polemista. Na współ z Prevost Paradolem prowadził zaciętą wojnę z cesarstwem. Za republiki podczas ministerstwa Gambetty został przez tegoż mianoway naczelnym dyrektorem w ministerstwie spraw zewnętrznych, ale gabinet Gambetty tak zwany *le Grand ministère* wkrótce upadł i Weiss znowu powrócił do dziennikarstwa, objął on mianowicie felieton dramatyczny w *Débatach* i od razu stanął w pierwszym rzędzie krytyków swoją znajomością literatury, wykwintną formą i wybornym estetycznym smakiem. Recenzye wyszły osobno i tworzą prawdziwą perłę literatury francuskiej. Dużo hałasu narobiła książka Weissa o Niemczech, bardzo pochlebna dla Niemców, z tego powodu zarzucono mu nawet brak patryotyzmu. W ostatnich latach dotknięty chorobą, musiał złożyć pióro, otrzymał on jako synekurę posadę bibliotekarza zamku Fontainebleau, gdzie życie zakończył.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Walne zebranie.

(*Gl.*) **Z. kolei im. Karola Ludwika**. Piszą nam z Wiednia, dnia 23 b. m.: Dziś odbyło się tu walne zgromadzenie akcyonaryuszów kolei im. Karola Ludwika pod przewodnictwem księcia Konst. Czartoryskiego Obecnych było 74 akcyonaryuszów, reprezentujących 519 głosów. Generalny dyrektor bar. Sochor w poglądzie ogólnym na ubiegły rok administracyjny (1890) wspomniał także o drugim torze na linii z Krakowa do Lwowa, zapowiadając, że na pewno wykończony będzie do dnia 1 lipca r. b., chociaż niektóre roboty, nieobjęte samym planem drugiego toru, a jednak konieczne, potrwają jeszcze dłużej. Dalej wspomniał o pierwszym kroku Rządu w celu ewentualnego przejęcia kolei na własność skarbu i wypowiedział, że, jeżeli rzeczywiście do tego przyjdzie, sprawa weźmie przebieg dla Towarzystwa pomyślny, bo za to ręczą okoliczności, wśród jakich Towarzystwo przyjęło koncesyę na zbudowanie linij z Jarosławia do Sokala i z Dębicy do Rozwadowa. Ów pierwszy krok Rządu — powiada dalej pan Sochor — t j. reskrypt ministeryalny z dnia 30 kwietnia r. b. (o którego treści czasu swego donieśliśmy) jest jednak taki, że rada nadzorcza nie może wejść z Rządem w pertraktacye bez osobnego upoważnienia od Towarzystwa; w tym przeto celu niezadługo zwołane będzie nadzwyczajne walne zebranie. Na to zażądał akcyonaryusz Thuretzky objaśnienia, jakie to są owe okoliczności, wśród których podjęto się budowli kolei Jarosławsko-Sokalskiej i Dębicko Rozwadowskiej, ale p. Sochor prosił nie wciągać tego dziś do dyskusyi i pozostawić to niedalekiemu zebraniu; na co też się zgodzono.

Dochody Towarzystwa w r. 1890 wynosiły 9,596 375 zł.; wydatki 5,822.306 zł., czysty przeto dochód 3,774.069 zł., do którego atoli z tytułu poręki skarbowej dla linij Lwów-Podwołoczyska i Krasne-Brody przybywa 1,051.907 zł., tak że cały czysty dochód czyni 4,825.976 zł. Z tej sumy po opłaceniu procentów i rat amortyzacyjnych co do obligacyj i po wypłaceniu 4-procentowej dywidendy od akcyj, pozostaje przewyżka zł. 492.570. Rada nadzorcza wnosi podzielić tę przewyżkę jak następuje: na tantyemę członkom rady nadzorczej 54.600 zł.; na nadzwyczajną dotacyę funduszu emerytalnego zł. 37.970; skarbowi Państwa w myśl umowy z dnia 30 lipca r. 1889 (o budowli drugiego toru) 200.000 zł.; resztę w ilości również 200.000 zł. przenieść na nowy rachunek. Zgromadzenie przyjęło te wnioski.

Członek rady nadzorczej p. Mycielski, wystąpiwszy z niej, ponownie wybrany został.

(*Gl.*) **Z Rady kolejowej**. Ogłoszony z urzędu protokół z tegorocznej wiosennej sesyi Rady kolejowej mało zawiera rzeczy obchodzących szczególnie Galicyę. Członek Rady p. Piotr Gross, na sesyi tej nie był obecny, zastępował go p. Tadeusz Pilat, i ze skutkiem poruszył sprawę statystyki ruchu towarowego na austryackich drogach żelaznych, która jest dotychczas prowadzona przez zarządy kolejowe tylko dla własnych celów i w sposób całkiem nieprzydatny do studyów ekonomicznych. Pan Pilat zażądał zbierania i ogłaszania dat statystycznych na wzór niemieckiej statystyki ruchu kolejowego, wydawanej od roku 1883. Rada kolejowa uchwaliła udać się do Rządu z prośbą, aby zastanowił się nad zaprowadzeniem takiej statystyki, uwzględniającej ruch towarowy między „gospodarczemi obszarami" w Państwie, jako też między Państwem a zagranicą. Dalej uchwaliła Rada zwrócić się do Ministerstwa handlu z prośbą, aby wezwało ponownie Towarzystwo kolei imienia Karola Ludwika do ulepszenia komunikacyi osobowej między Jarosławiem a Sokalem dla podróżnych, przybywających od strony Krakowa, jakoteż do przeniesienia stacyi obiadowej z Dębicy do Jarosławia. Za zapowiedziane rozprzestrzenienie stacyi kolei Podkarpackiej w Gorlicach, wynurzono Generalnej Dyrekcyi skarbowych dróg żelaznych podziękę, na nowo zalecając rozszerzenie zakładów stacyjnych także z Chabówce.

Targ zbożowy. *)

Dnia 25 maja 1891.

Lwów, pszenica 10·10 do 10·90, żyto 7·30 do 8·—, jęczmień 6·25 do 7·—, owies 7·50 do 7·70, rzepak 13·50 do 14·—, groch —· do —·—, wyka —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 52·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— —·—.

Tarnopol, pszenica 9·20 do 10·50, żyto 6·75 do 7·65, jęczmień 6·— do 6·75, owies 7·— do 7·25, groch 6·— do 10·—, wyka —·— do —·—, rzepak 13·25 do 13·75, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 41·— do 48·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 8·75 do 9 90, żyto 7·20 do 7·60, jęczmień 5·75 do 6·50, owies 6·40 do 6·75, groch 6·— do 10·50, wyka —·— do —·—, rzepak 13·30 do 14·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 41·— do 47·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 10·— do 11·—, żyto 7·50 do 8·10, jęczmień 6·25 do 7·25, owies 7·50 do 8·—, groch 6·30 do 9·75, wyka —·— do —·—, rzepak 13·65 do 14·15, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 52·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel —·— do —·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 litr. pr, *loco* Lwów 18·— do 19·50 zł.

Popyt na gotowy towar z natychmiastową dostawą.

*) Przedruk wzbroniony.

Rozpisanie licytacyi. Ministerstwo obrony krajowej rozpisało licytacyę na dostawę różnych artykułów dla umundurowania i uzbrojenia c. i k. obrony krajowej, z pomiędzy których dostarczone być mają w większej ilości: 11.472 sztuk zielonych odznak strzeleckich, 1.948 sztuk odznak strzeleckich dla kawaleryi, 26.254 sztuk krawatek, 3.878 par rękawiczek, 12.521 sztuk kaftaników bawełnianych roboty warstacikowej 65.178 sztuk cyfr alpakowych z klamrami i podkładkami, 265 sztuk białych der na konie, 8391 sztuk naczyń do gotowania, 4.849 sztuk flaszek polowych, 489 zgrzebeł, 1.023 szczotek do koni, 3.095 sztuk sznurów do flaszek polowych. Dostawa odbyć się ma na podstawie warunków z 25 maja 1889 r., które przejrzane być mogą w kancelaryach ewidencyi obrony krajowej.

Oferty pisemne wnieść należy najdalej 2 czerwca 1891 do godziny 12 w południe, do protokołu podawczego c. k. Ministerstwa dla obrony krajowej w Wiedniu.

Prezydent *Kiselka* m. p.

Sekretarz *M. Bodyński* m. p. ces. radca.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjmował przedwczoraj w południe, na prywatnem posłuchaniu, ks. Filipa Koburskiego.

Wieczorem odbył się w małej galeryi zamku w Schoenbrunnie obiad dworski, na który otrzymali między innymi zaproszenie: nowy ambasador turecki, Zia bey, i nowy poseł chiński Hsü.

Najdost. Arcyksiążę Karol Ludwik przyrzekł dyrekcyi węgierskiego Czerwonego Krzyża, iż przybędzie do Pesztu na walne zebranie, zwołane na 6 czerwca. Jego Ces. Wysokość wyjechał przedwczoraj do Reichenau.

Królestwo duńscy opuścili już Wiedeń. Królowa udała się do Gmunden, a król do Wiesbaden.

Bosn. Post zaprzecza doniesieniu dzienników, jakoby pan Minister Kallay zamierzał wyjechać w najkrótszym czasie do krajów okupowanych.

Dzienniki dowiadują się, iż od 1 do 10 września odbędą się nad górną Thayą tuż przy linii kolejowej: Budziejowice - Wiedeń wielkie ćwiczenia wojskowe, na które przybędą: cesarz Wilhelm i król saski. Cesarzowi towarzyszyć ma generał Caprivi.

Korpus lwowski i krakowski, o ile dotychczas wiadomo, będą odbywać tylko ćwiczenia dywizyjne.

Izba deputowanych przystąpi dzisiaj do stanowczego wyboru swego prezydyum, w myśl bowiem regulaminu, prezydent i obaj wiceprezydenci bywają wybierani przy rozpoczęciu okresu prowodawczego, tylko na przeciąg czterech tygodni, i dopiero po upływie tego czasu ma nastąpić wybór na całą sesyę. Izba przystąpi potem do drugiego czytania projektu ustawy o kasach pomocniczych.

Wizyty cara rossyjskiego spodziewają się w Berlinie w drugiej połowie listopada. W dniu 9-go listopada obchodzić będzie car uroczystość srebrnego wesela na dworze duńskim, w zamku Fredensborskim, w ścisłem kółku rodzinnem, i ztamtąd ma przybyć do Berlina lub Poczdamu, jeżeli cesarz Wilhelm wyszle zaproszenie, co jest rzeczą bardzo prawdopodobną.

W kołach berlińskich obiega pogłoska, iż w miejsce ministra stanu Böttichera, który ustąpi, zostanie powołany do gabinetu pruskiego p. Benningsen. Uważają również za rzecz pewną, iż hr. Münster będzie odwołany z posady ambasadora.

W Amsterdamie otrzymano oficyalną wiadomość, że cesarz Wilhelm w towarzystwie swej małżonki odwiedzi w podróży do Anglii to miasto. Natomiast nie wstąpi ani do Hagi, ani do Brukseli.

W kołach rządowych zajmują się w tej chwili bardzo gorliwie sprawą gwałtownego podwyższania się cen żywności.

Drożyzna zboża, wywołana po części cłami ochronnemi, głównie jednak lichem zeszłorocznem żniwem i niekorzystnemi widokami na nadchodzące zbiory, oraz niesumiennemi machinacyami spekulantów zbożowych, w ostatnich czasach tak groźne przybrała rozmiary, iż niepokoić już zaczyna na seryo nawet wielkich właścicieli ziemskich, zmuszonych do liczenia się z coraz większem niezadowoleniem szerokich warstw ludności. Niezadowolenie wzrasta tem więcej, iż z drożyzną zboża w obecnej chwili idzie w parze olbrzymie podrożenie kartofli, stanowiące w wielu okolicach Niemiec główne pożywienie uboższej ludności. W niektórych też stronach, jak pomiędzy tkaczami Eulengebirgu, panuje już dzisiaj formalna nędza. Opozycya więc przeciw uldze, jaką projektuje traktat handlowy, zniżając cło od dowożonego z Austryi żyta i pszenicy z 5 marek do 3, marek, wywołuje zwłaszcza w obecnej chwili, największe oburzenie w sferach konsumentów. Korzystniejsze też cokolwiek widoki, wskutek sprzyjającej zasiewom temperatury majowej, w ostatnich znów dniach, przynajmniej w niektórych okolicach Niemiec, uległy znacznemu pogorszeniu. Śniegi i zimna, które podczas Świąt Zielonych nawiedziły południowe i zachodnie Niemcy, wielkie wyrządziły szkody w zasiewach, sadach i winnicach.

Car udzielił wielkie wstęgi orderu Aleksandra Newskiego ministrom francuskim Freycinetowi i Ribotowi. Z Petersburga donoszą, iż Japończyk który zranił carewicza umarł skutkiem uderzenia, jakie mu zadał książę grecki Jerzy. Car zaprosił księcia Jerzego do Petersburga, gdzie się odbędą na jego cześć wielkie uroczytości.

Graždanin donosi, iż w znaczniejszych miastach na kresach państwa, gdzie przeważa ludność o słabo rozwiniętej znajomości języka

rossyjskiego i rossyjskiej idei narodowej, mają być urządzone teatra rossyjskie, obsadzone przez artystów teatrów cesarskich oraz pozostające pod nadzorem dyrekcyi tychże teatrów.

Telegram, wystosowany do Milana przez króla Aleksandra zaraz po znanych wypadkach, brzmi: „Jestem zdrów. Panuje tutaj zupełny spokój. Wiadomość jakoby trzysta osób zginęło, jest przesadą. Pogłoski takie rozsiewają zwolennicy królowej.“

Według prywatnych depesz królowa Natalia wyznaczyła 30.000 franków dla osób, które ucierpiały lub zostały ranione podczas ostatnich zaburzeń ulicznych w Belgradzie.

Nord oświadcza, iż przedewszystkiem króla Milana należy uczynić odpowiedzialnym za „wojnę domową“, jaka przez dobę całą wrzała w Belgradzie.

Do *N. fr. Presse* telegrafują, iz minister spraw wewnętrznych Gjaja podał się do dymisyi. Chociaż na nim nie ciąży żadna odpowiedzialność za ostatnie zaburzenia uliczne, to przecież uważał za konstytucyjny obowiązek oddać swą tekę do dyspozycyi szefa gabinetu. Zdaje się jednak, że dymisya nie zostanie przyjęta.

Już i w dziennikach petersburskich odzywają się głosy niezadowolenia z powodu francuskiej wystawy w Moskwie; korespondent *Nowoje Wremia* twierdzi, że Francuzi szukają tylko zysków materyalnych, a ich zachowanie nacechowane prepotencyą i zarozumiałością, przypomina raczej żydów, aniżeli naród, należący do zachodniej cywilizacyi.

W Londynie odbyło się pod przewodnictwem deputowanego Pease 75-letnie roczne zgromadzenie towarzystwa pokojowego. Sprawozdanie zarządu z przyjemnością stwierdza, że idea pokoju w ostatnich latach zrobiła znaczne postępy. Przewodniczący z wielkiem uznaniem omawiał skuteczną działalność margr. Salisbury'ego około utrzymania pokoju, a wreszcie zgromadzenie przyjęło rezolucyę, która przyjmując do wiadomości wszystkie uczynione w roku zeszłym kroki, zmierzające do usunięcia wielkich zatargów międzynarodowych, wyraża nadzieję, że i nadal pokój zostanie utrzymany.

Telegraf doniósł o wielkiej mowie wygłoszonej przez Salisbury'ego w Glasgowie; dzienniki przynoszą obecnie obszerną treść przemówienia które jest bardzo pokojowe. Naczelnik rządu mówił także o Afryce, której przyszłość przedstawił w korzystnych barwach, w końcu z uznaniem wyraził się o Gladstonie, dziękując za patryotyczne stanowisko, jakie opozycya zajęła w obec jego polityki zagranicznej, dodając, że kwestye kolonialne i zagraniczne winny zawsze być traktowane z pominięciem stanowiska partyjnego

---

Angielski parlament skończył po 24 posiedzeniach obrady nad agraryjnym bilem irlandzkim; główne tedy zadanie tegorocznej sesyi szczęśliwie rozwiązane, co niezawodnie wzmocni w kraju stanowisko rządu. Głównym celem bilu jest stworzenie w Irlandyi wolnego i niezawisłego stanu włościańskiego, będącego właścicielem ziemi, a nie jak dotąd jej tylko dzierżawcą. Państwo będzie mieć do rozporządzenia sumę 30 milionów funtów na zakupno gruntów, które następnie pod korzystnemi warunkami odstępować będzie dzierżawcom na spłaty ratami. Jest to ekonomiczna i społeczna reforma w wielkim stylu i olbrzymiej doniosłości.

Włoskiej Izbie poselskiej przedstawili na ostatniem posiedzeniu ministrowie robót publicznych i skarbu projekt ustawy, żądającej kredytu 50 milionów na budowę kolei żelaznych. W uzasadnieniu powiedziano, że emisya ta będzie stanowczo tylko w kraju przeprowadzona i odtąd do kredytu zagranicy Włochy uciekać się nie będą.

Według doniesień z Brukseli, wszystkie załogi wzmocnione i wysłane do okręgów, gdzie bezrobocie przybierało szersze rozmiary, zostały odwołane. Wkrótce także nastąpić ma uwolnienie z szeregów powołanej do służby czynnej milicyi.

Nowy gabinet w Lizbonie odbył naradę, na której porozumiano się co do środków, jakie mają być przedsięwzięte w obecnem położeniu Portugalii. — P. Valbom, minister spraw zagranicznych, zaprosił na przyjęcie ciało dyplomatyczne na dziś, poniedziałek.

Times dowiaduje się o nowych morderstwach, dokonanych przez Arabów, handlarzy niewolników, na rasie czarnej. Oto dziennikowi temu donoszą z Zanzibaru, że nad jeziorem Tanganyika spustoszyła taka horda arabska całą okolicę, wymordowawszy około 10.000 mieszkańców. Chaty i wsie Arabi puścili z dymem, a resztę niezabitych murzynów zabrali jako niewolników.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 25 maja. (*Tel. pryw.*) Delegaci powszechnego kongresu pocztowego zostali zaproszeni w dniu 30 b. m. na obiad u Najj. Pana.

Najjaśniejsza Pani powróciła dziś zrana z Monachium.

Wiedeń, 25 maja. (*Tel. pryw.*) Hr. Taaffe powrócił z Ellischau do Wiednia.

Wiedeń, 25 maja. Na posiedzeniu Izby deputowanych przedłożył Minister handlu kilka projektów w przedmiocie zmiany układu z towarzystwem Lloyda.

Dep. Plener i tow. postawili ponownie wniosek o urządzenie Izb robotniczych, ze zmianami jakie się okazały potrzebne w skutek obrad ankiety, w szczególności zaś proponując dyety dla członków Izb robotniczych.

Dep. Richter i tow. wnieśli interpelacyę do Ministra spraw wewnętrznych, czy Rząd skłonny jest do ponownego przedłożenia projektu ustawy o sprzedaży środków żywności i do urządzenia zakładów państwowych, w pierwszym rzędzie w Wiedniu, dla badania środków żywności i kształcenia organów policyi zdrowia.

W dalszym ciągu posiedzenia p. Minister rolnictwa odpowiadając na interpelacyę Habermana, oświadczył, że niebawem przedłoży ustawę o wynagrodzeniu szkód w przedsiębiorstwach górniczych; ustawa ta ochraniać będzie jak najskuteczniej prawne i ekonomiczne interesa właścicieli gruntów kopalnianych i posiadaczy przedsiębiorstw górniczych.

Wiedeń, 25 maja. Generalne zebranie towarzystwa austro-węgierskich kolei państwowych postanowiło czysty zysk z r. 1890 rozdzielić po 20 franków na akcyę, a zatem wypłacić kupon lipcowy po $7\frac{1}{2}$ fr. Z pozostałej reszty czystego, t. j. 1,047.321 zł. przeznaczono 800.000 zł. na utworzenie rezerwy specyalnej, zaś 247.321 zł. przeniesiono na nowy rachunek. Upoważniono zjednoczoną radę zawiadowczą do sprzedaży obszarów górniczych i hut, należących do towarzystwa, względnie do odstąpienia ich jednemu lub kilku utworzyć się mającym nowym towarzystwom akcyjnym. Rada zawiadowcza podniosła w odnośnem sprawozdaniu różnice zapatrywań z węgierskiem ministerstwem handlu, tudzież iż względy oportunistyczne nasuwały myśl wzięcia pod rozwagę ewentualności zupełnego odłączenia prywatnych przedsiębiorstw towarzystwa od przedsiębiorstw kolejowych. Potrzebne w tym względzie wyjaśnienie rozlicznych kwestyj jest jeszcze w toku i dla tego rada zawiadowcza nie jest jeszcze w możności zrobienia stanowczych przedłożeń, prosi tylko o upoważnienie do działania w tym kierunku.

Wiedeń, 25 maja. (*Tel. pryw.*) W obec rozsiewanych ponownie pogłosek jakoby austryacka fabryka broni przyjęła zamówienia o dostawę dla Rossyi luf karabinowych zapewniają ze strony wiarogodnej, iż wiadomość ta jest najzupełniej bezpodstawna.

Wiedeń, 25 maja. (*Tel. pryw.*) Przybył tu w przejeździe do Berlina dotychczasowy komisarz niemiecki w Afryce Wschodniej major Wissmann i zwiedził wczoraj wystawę południowo-afrykańską dr. Hołuba, urządzoną w rotundzie.

Wiedeń, 25 maja. (*Tel. pryw.*) W kołach parlamentarnych zapewniają, iż projekt nowego kodeksu karnego, który doznał w komisyi licznych zmian zostanie w nowej swej redakcyi przedłożony jeszcze na sesyi wiosennej Izbie dep., aby posłowie mogli w ciągu feryj letnich należycie go przestudyować.

Praga, 25 maja. (*Tel. pryw.*) Wystawę jubileuszową zwiedziło wczoraj około 40.000 osób. Osobne pociągi przywoziły bezustannie z prowincyi tysiące osób. Wystawa budzi coraz więcej zajęcia, nawet w kołach niezeskich, a to pomimo wzmagającej się przeciw niej agitacyi ze strony pism niemiecko-liberalnych. Pismom tym wielce jest na rękę burda, jaką wywołali onegdaj na placu wystawy dwaj młodoczescy studenci, zaczepiając brutalnie jakiegoś Niemca. Cała opinia publiczna, nie wyłączając Młodoczechów, potępiła jednogłośnie zachowanie się owych studentów, którzy zresztą, jak się pokazało, byli pijani.

Warszawa, 25 maja. (*Tel. pryw.*) Pomiędzy obostrzeniami, jakie zamierza zaprowadzić rząd rossyjski względem Polaków, znajduje się zakaz uczęszczania młodzieży polskiej Królestwa do szkół w Galicyi. W tym celu mają zostać wzbronione pasporta dla rodziców udających się w tym zamiarze z dziećmi do Galicyi.

Petersburg, 25 maja. (*Tel. pr.*) W roku bieżącym nieodbędą się wyjątkowo manewry wojsk stojących w Krasnem Siole, a tylko zwykłe ćwiczenia pojedyńczych oddziałów, które zaczną się w przyszłym miesiącu, a ukończą w sierpniu. Zdaniem *Nowoje Wremia* okoliczność ta ma cechę pokojową.

Petersburg, 25 maja. (*Tel. pr.*) W miejsce zmarłego w. ks. Michała, prezydentem rady państwa będzie mianowany brat cara w. ks. Włodzimierz. Ministrem domen ma zostać były ambasador w Konstantynopolu hr. Ignatiew.

Petersburg, 25 maja. Z powodu wstąpienia carewicza na ziemię syberyjską, wydany został ukaz carski do senatu, polecający, ażeby zasądzonym na ciężkie roboty, tudzież zesłanym i internowanym na Sybirze, bądź zamieniono karę na lżejszą, bądź całkiem ich ułaskawiono. Zasługujących na ułaskawienie wybierać mają gubernatorowie.

Dalszy ukaz carski upoważnia carewicza do ogłoszenia woli carskiej, ażeby Syberya połączona została z Rossyą koleją żelazną, i ażeby carewicz osobiście wykonał pierwsze uderzenie ryskala na granicy w Urussi.

Równocześnie został carewicz mianowany szefem 1-go wschodnio-syberyjskiego pułku strzelców.

Belgrad, 25 maja. Dziennik urzędowy ogłasza, że prefekt Belgradu Todorowicz został spensyonowany, toż samo i inspektor policyi Pawłowicz, a major żandarmeryi Markowicz złożony z urzędu i przeniesiony w stan dyspozycyi; wszyscy z powodu sprawy wydalenia Natalii.

Berlin, 25 maja. (*Tel. pryw.*) Dzisiaj został otwarty na międzynarodowej wystawie sztuki osobny oddział rossyjski. Car pozwolił przewieść na wystawę ze swych pałaców 44 obrazów olejnych i 29 akwarel. W. książę Włodzimierz Aleksandrowicz nadesłał kilka obrazów.

Haga, 25 maja. (*Tel. pryw.*) Izba niższa przyjęła małą większością projekt ustawy o nowej organizacyi armii.

Rzym, 25 maja. Papież przyjmował następczynię tronu szwedzkiego.

Rzym, 25 maja. (*Tel. pryw.*) Nie ulega wątpliwości, iż na najbliższym konsysterzu papieskim nastąpi prekonizacya arcybiskupa mohilewskiego.

Z powodu niezwykłych upałów Papież po drugim konsystorzu, wyznaczonym na 4 czerwca zaprzestanie przez czas jakiś udzielać publicznych posłuchań. Ojciec św. ma się w ogóle dobrze.

Paryż, 25 maja. Ruch omnibusów ustał prawie zupełnie, z powodu zmowy woźniców. Strejkujący woźnice usiłują wstrzymywać omnibusy przy wyjeździe, wyprzęgać konie, przecinać lejce. Policya musi często wkraczać. Wielu woźniców aresztowano; między innymi przewodniczącego syndykatu zmowy.

Paryż, 25 maja. Wczoraj odbyły się, jak corocznie, na cmentarzu Père La Chaise manifestacye, na pamiątkę krwawych dni z roku 1871. Wygłoszono silne przemówienia, nie było jednak żadnego wypadku.

Paryż, 25 maja. Zgromadzenie złożone z 4000 osób należących do służby towarzystwa, omnibusów, postanowiło jednomyślnie dnia dzisiejszego zaprzestać pracy.

Paryż, 25 maja. Prokuratorya zarządziła uwięzienie Turpina za zdradę tajemnicy wyrabiania melinitu. Turpin przesłał onegdaj Freycinetowi broszurę z fotografiami planów, których Triponnet udzielił firmie Armstrong. Plany te przedstawiają maszynę eksplodującą i granaty melinitowe, oraz zawierają odpisy sprawozdań zarządu artyleryi. Freycinet zarządził natychmiastowe wkroczenie prokuratoryi przeciw Turpinowi, Triponetowi i szwagrowi tego ostatniego, z powodu ogłoszenia dokumentów, dotyczących obrony narodowej.

Charleroi, 25 maja. Górnicy oświadczyli się wczoraj po większej części za ośmiogodzinnym dniem pracy i za podniesieniem płacy. Dopiero po przyjęciu ich żądań chcą stanąć do roboty. Władze w Charleroi zażądały pozostawienia i wzmocnienia wojska.

Bruksela, 25 maja. Wczorajsze wybory do rad prowincyonalnych zmieniają liczebny stosunek partyjny bardzo nieznacznie. Tylko w jednej miejscowości wybrano kandydata liberalnego zamiast katolika.

Gandawa, 25 maja. Grupa socyalistów, złożona z 500 uczestników, odbyła pochód przez miasto z muzyką, nie przyszło jednak do zaburzeń.

Capetown, 25 maja. Według *Biura Reutera*, 250 Portugalczyków i 500 krajowców przybyło dnia 11 b. m. do Massikesse, ale zastali miasto opuszczone, poszli więc dalej ku fortowi Salisbury, w drodze spotkali 60 ludzi, stanowiących straż bezpieczeństwa południowo-afrykańskiego towarzystwa. Portugalczycy zostali odparci, przyczem stracili 7 ludzi, którzy polegli i wielu rannych. Droga do Pungwe obsadzona przez Portugalczyków.

Londyn, 25go maja. (*Tel. pr.*) *Times* dowiaduje się, iż w tych dniach wyruszyła nad jezioro Tsad, w głębi Kamerunu, nowa wyprawa francuska pod dowództwem Polaka Jana Dybowskiego.

Londyn, 25 maja. (*Tel. pryw.*) Rozpoczęło tu świątkować przeszło 5000 czeladników krawieckich. Domagają się oni umieszczenia ich w wygodniejszych lokalach, zaprowadzenia jednolitego czasu pracy, wreszcie uchylenia systemu pracowania we spólnych warstatach.

Ateny, 25 maja. (*Tel. pr.*) Rząd grecki wysłał kilkunastu oficerów nad grecko-turecką granicę, poruczając im dokładne zbadanie ze stanowiska wojskowego stosunków komunikacyjnych i poczynienie odpowiednich studyów na wypadek mobilizacyi.

Ateny, 25 maja. Następca tronu wyjechał z małżonką do Berlina.

Ateny, 25 maja. W. książę Jerzy przybył tutaj, przyjęty w porcie pirejskim przez rodzinę królewską.

Ateny, 25 maja. Przybyło tu wiedeńskie towarzystwo śpiewackie; powitano je bardzo uroczyście.

Buenos Ayres, 25 maja. Rozruchy w Cordobie uśmierzono. Podczas ośmiogodzinnej walki zabito 25 ludzi.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Ważny od 1 października 1890

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 30 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;
g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa:
g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróżego, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;
ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;
g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;
g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;
z BEŁZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Bełzca, tylko we wtorki i piątki;
g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Bełzca;

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI 5 m. 55 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróżego, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;
g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;
g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.
w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;
g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass Bukaresztu;
g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;
w kierunku do BEŁZCA 8 m. 3 z rana pociąg mięszany do Bełzca i Sokala;
g. 2 m. 29 po południu pociąg mięszany do Bełzca, tylko w piątki;
g. 4 m. 43 po południu pociąg mięszany do Bełzca, tylko we wtorki.
Godziny podane są według zegaru lwowskiego

Pociągi kolejowe

(podług zegaru lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa; o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy; — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany; — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.
Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.
Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy,

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny; — o g. 8 m. m. 30 wieczór pociąg osobowy.
Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.
Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy; — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny; — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 25 maja 1891.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	215	--	218	—
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.	240	50	243	50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	310	—	313	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5pr. wa. los w 40 l.	100	80	101	50
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	108	90	109	60
Banku hipot. 4½pr. los. w 50 l.	98	40	99	10
Banku kraj. 4½pr. wa. los w 51 l.	98	90	99	60
Tow. kred. galic. ziem. w 5pr. wa.	—	—	—	—
„ „ „ „ 4 pr. wa.	97	60	98	30
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. wa. los. w 41½ lat	95	70	96	40
4½ pr. wa. los. 52 l.	99	90	100	60
4 pr. wa. los. w 56 l.	95	30	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	60	—	62	—
daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a.	53	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat.	49	—	52	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	70	105	40
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	93	50	94	20
Bukow. fund. propin. 5 pr. wa.	101	25	101	95
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Pożyczki kr. po 6 pr. wa.	104	50	—	—
Pożyczki kr. po 4½ pr. wa.	98	50	99	20
„ „ „ 4 „ „	91	50	92	20
5. Losy miasta Krakowa	21	50	23	50
„ „ Stanisławowa	26	25	28	25
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	50	5	62
Napoleondor	9	30	9	45
Półimperyał	9	50	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	36	1	46
„ „ papierowy	—1	39	—1	41
100 marek niemieckich	57	55	58	15

(bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej,

Dnia 22 maja 1891.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	92 30	92.50
luty-sierpień	92 20	92.40
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	92.15	92.35
kwiecień-październik	92.20	92.40
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	133.25	133.75
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139 25	139.75
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	148 25	149.25
„ „ 1864 po 100 złr.	183.25	183.50
„ „ 1864 po 50 złr.	183.25	183.75
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	146.—	147.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.75	110.95
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	102.40	102.60
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.90	—.
Galicyi	105.—	105.50
Niższej Austryi	109.50	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł wa. 4 pr.	92.10	93.—
3. Akcye		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	158.70	159.20
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	300.—	300.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	615.—	617.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	308.75	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	214.10	214.60
Bank austro-węgierski a 600 zł.	998.—	999 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	88.50	89.25
Aust. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. m.	288.—	292.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2825.—	2835.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	216.—	216.75
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	241.—	242.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	273 —	273.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	104.50	105 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	201.—	203.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.40	101.20
„ „ „ premiowe po 3 pr.	109.25	109.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	100.—	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	97.75	98.—
„ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	95.60	—.—
„ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	99.75	100.25
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	99.—	99.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	101.—	101.50
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.—	101.50
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.—	102.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.40	101.70
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	103.50	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	104 20	105.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	99.80	100 30
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	100.—	100.80
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	99.70	100.10
detto (Jarosław-Sokal	96.—	96.50
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	83.30	84.—
z r. 1884	91.80	92.50
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	102.—	103.—
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	185.25	186.—
Clarego po 40 zł. m. k.	56.75	57.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	125.—	126.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	22.50	23.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	20.50	21.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	59.25	60.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	55.75	56.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.20	18.60
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.—	12.30
Eundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.50	21.50
Salma po 40 zł. m. k.	59.50	60·50
St. Genois po 40 zł. m. k.	61.25	61.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa).	26.75	26.75
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	149.—
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	67.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	36.50	37.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	51.—	51.75
7. Weksle za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	118.35	118.60
Paryż za 100 fr.	46 80.—	46.87 50
Kurs złota		
Dukat cesarski men.	5.57.—	5.59.—
„ pełnej wagi	5.54.—	5.57.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.36 —	9.37.50
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
„ „ „ w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcawa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 2879 (3263 1—3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Podgórzu odbędzie się celem zniesienia wspólnej własności w dniach 24 czerwca 1891 i 21 lipca 1891 każdym razem o godzinie 10 przed południem sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk. 107 w Golkowicach położonej, Józefa Góry i spólników własnej.
Cena wywołania wynosi kwotę 242 zł. 50 ct. aw.
Wadyum wynosi kwotę 48 złr. 50 ct a. w.
Warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Feuereisen.
Podgórze, dnia 2 kwietnia 1891.

L. 3577 (3354 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia sumy 335 zł. 53 ct. aw. zpn. przez Dawida Schachta przeciw Michałowi i Annie Knyszom wywalczonej w tusądowej kancelaryi w dniach 23 czerwca i 21 sierpnia 1891 każdokrotnie o godz. 10 przed południem przymusową licytacyę realności dłużników stanowiących ciała tabularne objęte wykazami hipotecznemi l. 348 349 i 350 ks. gr. gm. Ostrów.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa każdej z tych realności a to pierwszej 1657 zł. drugiej 250 zł. a trzeciej 150 zł. aw.
Zakład wynosi co do pierwszej 166 zł. a co do drugiej 25 zł. a co do trzeciej 15 zl. aw.
Rzeczone realności będą sprzedane z osobna a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej takowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Filipa Simonaj ze Szczerca.
Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Szczerzec, 4 kwietnia 1891.

L. 4316 (3255 1—3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Antoniego Langera do Józefa Nemecka w kwocie 323 zł. 14 ct. zpn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 26 czerwca 1891 i dnia 4 sierpnia 1891 o god. 9 rano egzekucyjna licytacya realności pod lwh. 230 w Trzebini mieście położonej Józefa Nemecka własnej.
Cena wywołania 2185 zł.
Wadyum 220 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć mozna w Registraturze tut. Sądu kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Gaszyński z Chrzanowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Chrzanów, dnia 11 kwietnia 1891.

L 6157 (3328 1—3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 25 czerwca 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 31 lipca 1891 nawet poniżej takowej, licytacya sumy 50 zł. na rzecz dłużnika w stanie biernym realności według wykazu hip. l. 221, i 88 księgi gruntowej gminy Predrzymichy Izaaka Dawida Wittlin własnej, na rzecz Samuela Selzera pto 41 zł. wa. zpn.
Cena wywołania 50 zł. aw.
Wadyum 5 zł. aw.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Kulików, dnia 8 marca 1891.

L. 2093 (3327 1—3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 25 czerwca 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 31 lipca 1891 nawet poniżej takowej licytacya realności według wykazu hip. l. 449 księgi gruntowej gminy Kulików zmarłego Michała Łozińskiego własnej, na rzecz Dawida Grüssa pto 45 zł aw. zpn.
Cena wywołania 100 zł.
Wadyum 10 zł aw.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Kulików, dnia 30 marca 1891.

L. 2323 (3404 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia resztującej sumy 1683 zł. aw. zpn. należącej się Michałowi Ewy przeciw Jakóbowi Bisanzowi w tusąd. kancelaryi w dniach 25 czerwca i 20 sierpnia 1891 każdokrotnie o godz. 10 przed południem przymusowa licytacya realności dłużnika lks. 19 w Rosenbergu ad Szczerzec położonej a wyk. hip. l. 10 ks. gr. gminy Szczerzec-Rosenberg-Zagródki objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 7395 zł. aw.

Zakład wynosi 740 zł. aw.

Na pierwszym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. ustanowiono Filipa Simonaze Szczerca.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusąd. registraturze

Szczerzec, 31 marca 1891.

L. 6257 (3394 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 25 czerwca 1891 za lub powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 6 sierpnia 1891 poniżej takowej licytacya realności wyk. hip. l. 792 ks. gr. gm. Czortków z Wygnanką objętej Justyny Kulczyckioj i Pawła Kulczyckiego i Maryanny Rosłanowskiej własnej na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie pto 15 rat pożyczkowych po 19 zł. 50 ct. i resztującego kapitału dłużnego w kwocie 205 zł. 87 ct. z pn.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Resztę waaunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono kuratorem adw. dr. Diamanta z Czortkowa.

Czortków, 10 kwietnia 1891,

L. 15616 (3431 1—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną na dnie 24 czerwca i 8 lipca 1891 zawsze o 10 godz. rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż części majętności objętej w hip. l. 472, 505, 506, gminy kat. Tartaków dłużnika Piotra Seńczuka i whl. 85 gm. Kopytów Serafiny Seńczuk własnej celem zaspokojenia pretensyi Dyrekcyi Towarzystwa zalicz. w Sokalu w ilości 232 zł. 12 ct. aw.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej majętności w ilości 2 zł. 761 zł. 40 ct., 105 zł. 20 ct., 131 zł. aw.

Wadyum zaś 10 prc. ceny szacunkowej.

W pierwszym terminie nabyć można majętności tolko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie i poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany dr. Semetkowski w Sokalu.

Sokal, 4 pazdziernika 1890.

L. 1777 (2433 1—3)

C. k. Sąd powiatcwy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Franciszka Kobiałki w kwocie 560 zł.w dniach 25 czerwca 1891 i 5 sierpnia 1891 w Sądzie o godz. 9 rano 334/400 części realności pod l. 39 w Lednicy dolnej przez publiczną licytacyę sprzedane będą

Cena wywołania wynosi 1310 zł. $12\frac{1}{2}$ ct.

Zakład 10 prc.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze Sądu.

Wieliczka, 2 maja 1891.

L. 32520 (3410 2—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru na gościńce państwowe w kołomyjskim okręgu budowniczym w roku 1892 odbędzie się dnia 9 czerwca 1891 r. w c. k. Starostwie w Kołomyi licytacya ofertowa.

Dostawa szutru na trakt Pokucki wynosi 1060 m. 3 w kwocie fiskalnej 1471 zł. 25 ct.
zaś na trakt podbeskidzki 360 m. 3 w kwocie fiskalnej 564 zł. 45 ct.
Razem 1420 m. 3 szutru w kwocie fiskalnej 2035 zł. 70 ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą wymienionem Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w oznaczonym terminie najpóźniej do godz. 12 w południe podane być mają oferty zaopatrzone marką na 50 ct. i 5 w procentowe wadyum z wyrażeniem cen zaofiarowanych cyframi i literami.

Zastrzega się najwyraźniej że dostawa w ten sposób przeprowadzoną być ma, że do końca stycznia 1892 r. 6/10 części szutru w każdym kilometrze dostarczonych będzie, zaś do końca czerwca tego roku w zupełności ukończoną być winna.

Oferty winny opiewać na wszystkie te kilometry, które z jednego i tego samego łomu lub szutrowiska zaopatrzone być mają i muszą być sporządzone na blankietach urzędowych, które zgłaszającym się oferentom przez c. k. Starostwo bezpłatnie udzielone będą, wszelkie inne oferty niesporządzone na blankietach urzędowych lub zawierające jakiekolwiek dopiski, albo też nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 16 maja 1891.

L. 30396 (3409 2—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru do konserwacyi gościńców państwowych w Nadworniańskim okręgu budowniczym w latach 1892 1893 i 1894 odbędzie się w dniu 10 czerwca 1891 w ck. Starostwie w Nadwórnie rozprawa licytacyjna za pomocą pisemnych ofert.

Dostawa na rok 1892 wynosi dla traktu podbeskidzkiego 2660 m^3 w kwocie fiskalnej . . . . 4991 zł.
dla traktu Delatyńskiego 2240 m^3 w kwocie fiskalnej . . 4425 zł. 20 ct.

Bliższe warunki przedsiębiortwa przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w oznaczonym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe podane być mają oferty zaopatrzone marką na 50 ct. i w 5 procentowe wadyum, z wyrażeniem cen zaofiarowanych cyframi i literami.

Zastrzega się najwyraźniej, że dostawa w ten sposób przeprowadzoną być ma, że do końca stycznia 6/10 części szutru w każdym kilometrze dostarczonych będzie, zaś do dnia 30 czerwca każdego roku dostawa w zupełności ukończoną być winna.

Oferty winny opiewać na wszystkie te kilometry, które z jednego i tego samego kamieniołomu lub szutrowiska zaopatrzone być mają i muszą być sporządzone na blankietach urzędowych, które zgłaszającym się oferentom przez c. k. Starostwo bezpłatnie udzielone będą; wszelkie inne oferty, nie sporządzone na blankietach urzedowych lub zawierające jakiekolwiek dopiski albo też nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów. dnia 16 maja 1891.

L. 1756 (3329 2—3)

W tutejszym c. k. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 25 czerwca 1891 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 31 lipca 1991 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wykazu hipot. l. 506 księgi gruntowej gminy Kulików Schmerle Mehr i Sary Neche 2 im. Mehr własnej, na rzecz kasy zaliczkowej „Nadzieja“ w Kulikowie pto 77 zł. 10 ct. aw. zpn.

Cena wywołania 200 zł. aw.

Wadyum 20 zł. aw.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików, dnia 21 marca 1891.

L. 2214 (3400 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia rzecz Banku wzajemnych ubezpieczeń „Slavia“ dłużnej kwoty 150 zł. zpn. odbędzie się w Sądzie tut. w dniach 15 czerwca i 14 lipca 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 89 w Ożomli położonej wyk. hip. l. 265 ks. gr. gm. kat. Ożomla objętej dłużników Wasyla i Nacki Drabczuk własnej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania wynosi kwota 620 zł. aw.

Wadyum 62 zł.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. Sąd. przeglądnąć.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 31 marca 1891.

L. 5912 (3308 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy oznajmia chęć kupienia mającym, że w sprawie wekslowej Markusa Leiby Bergmana przeciw Kamilowi Schapira o 550 zł. aw. zpn. połowa realności wyk. hip. l. 789 ks. gr. gm. kat. Stanisławów objęta, dłużnika własna, i tego samego dłużnika własna połowa realności wyk. hip. l. 790 powołanej ks. gr. objęta, sprzedane zostaną w tusądowem zabudowaniu w drodze publicznego przetargu najwięcej ofiarującemu, przy dwóch terminach, to jest dnia 25 czerwca 1891 i dnia 30 lipca 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem a to: przy pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, przy drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę pod następującymi warunkami.

I. Cenę wywołania za połowę realności wyk. hip. l. 790 objętej stanowi wartość szacunkowa w sumie 4683 zł. aw. a cenę wywołania za połowę realności wyk. hip. l. 789 objętej, stanowi wartość szacunkowa w sumie 1113 zł. 42 ct. aw.

II. Wadyum połowy realności wyk. hip. l. 790 objętej wynosi 468 zł. 30 ct. aw. a wadyum połowy realności wyk. hip. l. 789 objętej, 111 zł. 30 ct. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli hipotecznych, którzyby uzyskali prawo hipoteki na sprzedać się mających połowach realności dopiero po 18 marca 1891, lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna z jakiegobądź powodu wcale, lub wcześnie przed pierwszym terminem licytacyjnym doręczoną być nie mogła, przez kuratora, którego ustanawia się w osobie Stanisławowskiego adwokata dr. Bardacha z substytucyą adw. dr. Zinsa.

Stanisławów, 6 maja 1891.

L. 2457 (3287 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 19 czerwca 1891 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 17 lipca 1891 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. l. 384 gminy Krzyworównia Nykoły Dzuraka Tanasija, własnej na rzecz Icka Ernsta Dawidowego pto. 16 zł. zpn.

Cena wywołania 297 zł.

Wadyum 29 zł. 70 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dr. Zakrzewskiego w Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, dnia 18 lutego 1891.

L. 1535 (3378 3—3)

Dnia 8 czerwca 1891 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 8 lipca 1891 nawet niżej takowej odbędzie się w tutejszym Sądzie zawsze o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya realności w hip. l. 154 gminy Liście objętej, przedtem Eudokii Ripka, obecnie spadkobierców śp. Tytusa Komara własnej na rzecz Bazylego Pleszkan pto. 50 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 240 zł. aw.

Wadyum 24 zł. aw.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hip. wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony jest adwokat L. Rosenheck.

C. k. Sąd powiatowy.

Sniatyn, 13 lutego 1891.

L. 6164 (3373 3—3)

W dniach 16 czerwca i 16 lipca 1891 o godzinie 10 odbędzie tutejszy Sąd egzekucyjną licytacyę realności nk. lwh. 399 księgi gr. gm. katastr. Ciężkowice pto. 30 zł. zpn. na rzecz Kaspra Gnewy.

Cena wywołania 120 zł. 50 ct.

Wadyum 12 zł.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny są w sądzie.

Kuratorem niewiadomych p. Walenty Sorysiewicz.

C. k. Sąd powiatowy.

Ciężkowice dnia 31 grudnia 1890.

L. 1859 (3379 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Wojciecha Kurowskiego w kwocie 50 zł. odbędzie się w domu sądowym w dniach 17 czerwca i 15 lipca 1891 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 74 dla gminy Pedegrodzie objętej Wojciecha Perełki i Agnieszki z Lisów Perełkowej własnej

Cena wywołania 1125 zł.

Wadyum 113 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Szayer z substytucyą c. k. notaryusza dr. Meisnera w Starym Sączu.

Stary Sącz, dnia 13 Marca 1891.

L. 279 (3380 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Wojciecha Firleja w sumie 8 zł. $86\frac{1}{2}$ ct. zpn. odbędzie się w dniach 18 czerwca i 18 lipca 1891 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem w gmachu sądowym ponowna egzekucyjna sprzedaż realności nr. 59 w Rychwałdku Jana i Anny Firlejów własnej.

Cena wywołania 772 zł. 50 ct.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w godzinach urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy.

Slemien, 3 kwietnia 1891.

L. 1462 (3286 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 19 czerwca 1891 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 lipca 1891 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. l. 152 gminy Manesteroko, Schlomy Feigera własnej na rzecz c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego pto 25 zł. zpn.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. p. dr. Wilkowskiego w Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, dnia 1 lutego 1891.

L. 30909 (3285 3—3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników przeciw Seńkowi Gerda i Maryi Gerda o zapłacenie kwoty 43 zł. odbędzie się dnia 19 czerwca 1891 i dnia 7 sierpnia 1891 każdym razem o godz. 10 rano w biurze sąd nr. 18 przymusowa sprzedaż realności dłużników w Jaksmanicach położonych wyk hip. l. 95 i 96 tejże gminy objętych.

Cena wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi dla realności objętej wyk. hip. l. 95 kwotę 509 zł. a dla połowy realności objętej wykazem hip. l. 96 kwotę 75 zł.

Wadyum 10 prc. tej ceny.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, na drugim zaś terminie i poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Łużecki.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 7 marca 1891.

L. 28718 (3276 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie ogłasza, iż w sprawie miejskiej Kasy oszczędności w Bochni przeciwko Zygmuntowi Miaskowskiemu celem wydobycia 2 rat pożyczkowych po 200 zł. i reszty kapitału 3600 zł. aw. zpn. oraz w sprawie Honoraty Mółowej przeciw Zygmuntowi Miaskowskiemu celem zaspokojenia sumy 50 zł. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 22 czerwca 1891 i 21 lipca 1891 zawsze o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya dóbr Zonia wraz z przynależytościami l. wyk. hip. 504 objętych dłużnika Zygmunta Miaskowskiego własnych.

Cena wywołania wynosi 14524 zł. aw.

Wadyum 1452 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w Registraturze.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, oraz innych niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest adw. dr. Czerny z substytucyą adw. dr. Staniszewskiego w Krakowie.

Kraków, dnia 30 grudnia 1891.

L. 3026 (3262 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 24 czerwca 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 lipca 1891 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 564 według wyk. hip. 308 gminy Peczeniżyn Sanie Heifermana własnej, na rzecz Herscha Aberbacha pto 33 zł. zpn.

Cena wywołania 310 zł.

Wadyum 31 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Majera Hessla z Peczeniżyna.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, dnia 11 kwietnia 1891.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3469 (3375 3—3)

Sąd w Nowymtargu zawiadamia nieznanego z pobytu Józefa Rychtarczyka że Wojciech Mrowca wniósł pko niemu pozew o zapłatę 50 zł., i że termin do rozprawy drobiazgowej na 16 czerwca b. r. o godzinie 9 rano wyznaczono.

Kuratorem nieobecnego ustanowiono adw. dr. Geislera w Nowymtargu.

Nowytarg, dnia 10 maja 1891.

L. 6784 (3237 1—3)

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów we Lwowie.

Obwieszczenie.

W c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów zalegają w następującym wykazie poszczególnione przesyłki, listy wartościowe z roku 1889 oraz przekazy pocztowe z r. 1890 które ani przez adresatów ani przez nadawców nie zostały podjęte. Przesyłki te a względnie przekazy należy odebrać najdalej do trzech miesięcy od dnia niniejszego obwieszczenia licząc w przeciwnym bowiem razie zostaną znalezione przedmioty w drodze publicznej licytacyi sprzedane a uzyskana z tej sprzedaży gotówka zarówno jak i nie podniesione za przekazy kwoty na rzecz Wys. Skarbu zarachowane.

K. k. Post und Telegrafen Direktion in Lemberg.

Kundmachung.

Bei der k. k. Post und Telegrafen Direction in Lemberg erliegen nachstehende Retourfahrpostsendungen aus dem J. 1889 und Postanweisungen vom J. 1890 welche weder von den Adressaten, nach von den Aufgebern behoben wurden.

Diese Sendungen sind längstens binnen 3 Monaten vom Tage dieser Verlautbarung an gerechnet um so gewisser zu beheben, als sonst dieselben im Wege der öffentlichen Versteigerung veräussert und der hieraus erzielte Erlös sowie die unbehobenen Postanweisungsgelder zu Günsten des h. Postärars verrechnet werden müssten.

Ц. к. Дирекція почтъ и телеграфôвъ вѣ Львовѣ.

Оповѣщене.

Въ ц. к. Дирекціи почтъ и телеграфôвъ залягаютъ въ слѣдующômъ спискѣ выказаній посилки, листы грошевій зъ року 1889 и переказы почтовій зъ року 1890, котрій анѣ черезъ адресатôвъ, анѣ черезъ надавцѣвъ не зôстали пиднятій. Посилки тіи а взглядно переказы належить вôдорати найдальше до трехъ мѣсяцѣвъ ôдъ дня сего оповѣщеня; въ противнôмъ случаю зôстануть знаходячи ся тамъ предметы въ дорозѣ публичной лицитаціи проданій а отримана зъ той продажи готôвка, якъ такожъ неподнесеній за переказы квоты на рѣчь Выс. Скарбу зарахованій.

L. Nr. Ч.	Miejsce nadania Aufgabeort Мѣсце надачи	Imię adrerata Name des Adressaten Имя адресата	Miejsce przeznaczenia Bestimmungsort Мѣсце призначеня	Wartość Werth Вартôсть fl. зл.	kr. кр.	Waga Gewicht Вага kg. кгр.	grm. гр.
1	Lemberg	Hermann		8	—	—	900
2	„	Nerkowski	Rzeszów	5	—	—	350
3	„	Wyspiański	Biecz	5	—	1	300
4	„	Braun	Wien	2	50	1	—
5	„	Bondy	„	1	50	—	700
6	„	Berski	Stróże	15	—	1	400
7	Brody	Słonimski	Warschau	10	—	2	500
8	„	Maciulski	Jaroslau	8	—	3	—
9	„	Karpeles	Prag	—	—	2	200
10	Sambor	Bilitzer	Wien	5	—	—	180
11	„	Petzelt	Lemberg	—	—	4	800
12	Gorlice	Nowak	Krosno	1	50	—	$42\frac{1}{2}$
13	Czortków	Jaworski	Kalinowszczyzna	4	—	—	110
14	Bukowsko	Wychera	Lemberg	—	—	5	500
15	Podgórze	Wyzgała	Tarnów	—	—	—	300
16	„	Skowroński	Kenty	—	—	—	81
17	Chyrów	Löwenkopf	Stryj	—	—	—	85
18	Oleszyce	Hermann	Sniatyn	—	—	9	100
19	Tarnów	Kerbler	Kijów	—	—	—	200
20	„	Korczak	Litwinów	—	—	—	450
21	„	Majer	Bereg-Ufalu	—	—	2	100
22	„	Weis	Lemberg	—	—	3	400
23	Brzeźnica	Bondy	Wien	1	—	—	440
24	Brzeżany	Skoliński	Lemberg	10	—	—	63
25	Sokołów b) Stryj	Urbanowicz	Żmigród	1	—	—	22
26	Tarnopol	Nurkowski	Lemberg	20	—	3	500
27	„	Rosenmann	Stryj	3	—	—	300
28	„	Dawidowicz	Podwołoczyska	6	—	1	300
29	„	Kräupel	Sonnenberg	8	—	—	900
30	Wadowice	Zarząd fabryki	Bojanów	—	—	2	—
31	„	Bondy	Wien	—	—	—	450
32	Radymno	Puschel	Warnsdorf	15	—	3	400
33	Podwołoczyska	Sack	Bern	1	—	—	44
34	Szczerzec	Bondy	Wien	—	—	—	450
35	Krakau	Gryzel	Zaski	10	—	9	500
36	„	Gąrfein	Przemyśl	—	—	5	—
37	„	Müller	Teplitz	20	—	5	900
38	„	Schönwetter	Pilzno	—	—	1	800
39	„	Rosenkranz	Poitodorf	—	—	2	800
40	„	Müller	Teplitz	20	—	5	900
41	„	Fink	Biała	—	—	4	—
42	„	Marti	Mailand	—	—	2	500
43	„	Joszt	Agram	—	—	4	400
44	„	Pflanzer	Brzesko	—	—	2	500
45	„	Krybes	Krosno	—	—	—	500
46	„	Łukasiewicz	Lemberg	—	—	3	200
47	„	Żelichowski	Bochnia	—	—	2	—
48	„	Panica	Kenty	—	—	—	200
49	„	Paternowski	Stanislau	—	—	1	650
50	„	Nowacki	Cieszanów	7	—	—	72
51	„	Grauscher	Czermin	1	36	—	$24\frac{1}{2}$
52	„	Gold	Lisko	30	—	7	700
53	„	Łupiński	Lemberg	—	—	5	100
54	„	„	„	—	—	4	100
55	Mszana b) Bartatów	Bondy	Wien	1	50	—	650
56	Sanok	Herschtal	Lemberg	5	—	—	700
57	Sniatyn	Błoński	Ottynia	—	—	2	500
58	Lemberg	Müller	Biała	—	—	15	700
59	„	Chuber	Jaroslau	1	50	—	900
60	„	Kuderkiewicz	Jagielnica	—	—	—	900
61	„	Szyjewski	Knibinicze	—	—	1	900
62	„	Strónyński	Tarnopol	1	85	—	200
63	„	Mendelssohn	Krakau	—	—	8	100
64	„	Kasa oszczęd.	Dolina	—	—	3	800
65	„	Bylik	Rohatyn	—	—	—	66
66	„	Uhlanen Rgimt.	Przemyśl	—	—	1	900
67	„	Zaremba	Kutty	2	50	1	500
68	„	Mierzwiński	Tłumacz	—	—	2	500
69	„	Stöger	Szczawnica	3	—	2	400
70	„	Goldlust	Krakau	—	—	4	600
71	„	Dropiowski	Czernelica	—	—	—	700
72	„	Urban	Strzyżów	3	—	4	—
73	Lemberg	Madejski	Rzeszów	—	—	1	300
74	„	Pelikan	Wien	—	—	4	250
75	„	Kibitz	Rawa ruska	—	—	1	800
76	„	Lityński	Ustrzyki dolne	—	—	3	700
77	„	Leszczyński	Rzeszów	12	—	2	200
78	„	Łopatyński	Kopeczyńce	3	—	—	800
79	„	Vetter	Prag	—	—	3	500
80	„	Seidelmann	Wien	7	—	1	—
81	„	Rowiński	Tarnopol	—	—	1	800
82	„	Agospowicz	Gwoździec	—	—	8	800
83	„	Reiss	Drohobycz	—	—	4	200
84	„	Nachwalter	Przemyślany	—	—	5	100
85	„	Zwolniski	Stryj	—	—	2	200
86	„	Komarnicki	Rzeszów	—	—	3	200
87	„	Niedbały	Trzebinia	—	—	2	—
88	„	Wallin	Sniatyń	1	70	1	300
89	„	Prugar	Chodorów	—	—	1	200
90	„	Bauer	Krakau	1	6	—	100
91	„	Bojarski	Biała	—	—	1	200
92	„	Szymakowski	Uście zielone	—	—	—	400
93	„	Tatczyn	Żydaczów	—	—	—	600
94	„	Szybalski	Jordanów	—	—	4	700
95	„	Janicki	Przemyśl	3	—	3	600
96	„	Moskwiński	Brzozdowce	—	—	1	700
97	„	Litowski	Mielec	—	—	6	—
98	„	Sozański	Sambor	—	—	—	800
99	„	Pohorecki	Brzozów	—	—	—	700
100	„	Jasser	Tarnopol	30	—	5	700
101	„	Białkowski	Muszyna	—	—	4	400
102	„	Hand	Ławoczna	—	—	2	400
103	„	Strzelecki	Rawa ruska	—	—	—	800
104	„	Palmanowicz	Turka b) Chyrów	—	—	—	350
105	„	Janicki	Przemyśl	3	—	3	600
106	„	Bielczyk	Strzeliska	—	—	1	400
107	„	Bazas	Brody	—	—	4	800
108	„	Szczęścikiewicz	Bolechów	—	—	—	800
109	„	Fedorowicz	Bogdanówka	—	—	13	600
110	„	Bazas	Brody	—	—	4	800
111	„	Białkowski	Muszyna	—	—	7	—
112	„	Brust	Budapest	—	—	1	—
113	„	Hesta	Wien	3	—	1	300
114	„	Rosengarten	Niźniów	—	—	—	200
115	„	Echo	Warszawa	10	—	—	100
116	„	Swidziński	Mielnica	5	70	3	800
117	„	Żegestowski	Dolina	—	—	—	700
118	Rzeszów	Goldstein	Przemyśl	—	—	3	700
119	Stanislau	Brand	Rzeszów	3	—	—	100
120	Rohatyn	Cmok	Winniki	3	—	1	100
121	Stanislau	Landman	Kałusz	—	3	—	—
122	„	Jawetz	Peczeniżyn	2	—	3	100
123	„	Zunber	Bukaczowce	2	—	—	700
124	„	Rojecki	Kolomea	6	—	1	400
125	Słoboda rungórska	Bondy	Wien	12	—	1	500
126	Stanislau	Alpern	Kolomea	—	—	—	700
127	„	Melanowski	Lemberg	—	—	3	100
128	Kolomea	Łuszczyński	Słoboda rungór.	10	1	—	—
129	„	Krasnower	Nadwórna	—	—	—	40
130	„	Romanowski	Słoboda rungór.	—	—	—	200
131	„	Mertiuka	Stanislau	—	—	1	500
132	Stanislau	Alpern	Kolomea	1	50	—	400
133	Przemyśl	Korczyński	Rawa ruska	1	—	—	300
134	Kolomea	Rossmann	Rożniatów	—	—	2	700
135	Stanislau	Penzias	Lemberg	—	—	2	200

b. Listy wartościowe — Werthbriefe — Листы грошевій.

1	Lemberg-Podzamcze	Bielecki	Załoźce	1	—	—	$9\frac{1}{2}$
2	Mościska	W. Hausmann	Przemyślany	200	—	—	$93\frac{1}{2}$
3	Brzeżany	Urząd gminny	Chodaczków	1	53	—	48
4	Andrychau	Olbrzymek	Krakau	2	—	—	7
5	Lemberg	Bilewicz	Bełz	5	—	—	9
6	„	Schmiel	Kiszeniew	5	Rubl	—	10
7	„	Siódniak	Tarnów	—	4	—	26
8	„	Feintuch	Krakau	—	7	—	35

c. Przekazy pocztowe Postanweisungen Переказы почтовій.

L. Nr. Ч.	L. przekazu Ч. переказу	Miejsce nadania Aufgabeort Мѣсце надачи	Imię adresata Name des Adressaten Имя адресата	Miejsce przeznaczenia Bestimmungsort Мѣсце призначения	Kwota Betrag Квота fl. зл.	kr. кр.
1	382	Tarnopol	Alter Tunis	Czortków	7	22
2	2642	„	M. Schneckenbaum	Czernowitz	2	—
3	779	„	Laser Gulad	Lemberg	2	—
4	885	Skole	Paszki Prockiewicz	Szczerzec	2	—
5	1713	Neu Saudez	Jakób Frik	Kulików	2	—
6	2122	Krakau	A. Tabak	Krakau	2	—
7	1148	Tarnów	Zarząd szkoły lud.	Żabno	—	88
8	18	Gawłuszowice	Jan Kopaczyński	Majdan	4	—
9	189	Stanislau	Semen Dobrowolski	Kolomea	1	—
10	1072	Sanok	Onufer Scholtes	Bukowsko	1	—
11	2928	Lemberg	Jonas Tanenbaum	Brzesko	5	—
12	397	Grzymałów	—	—	8	81
13	815	Złoczów	Bezirks Gericht	Załośce	—	50
14	241	Toporów	Wichert	Lemberg	5	15
15	744	Łańcut	Seif	Stare miasto	10	—
16	586	Neu Sandez	N. Roznini	Lip to Sz. Miklos	—	11
17	1971	Stanislau	Michał Kobiel	Kolomea	1	—
18	343	Dobromil	Chaje Schana	Bóbrka	1	—
19	134	Łąka	Seif	Staremiasto	10	—
20	23	Juzing	J. Stechler	Czchów	1	90

L. Nr. Ч.	L. przekazu Ч. переказꙋ	Miejsce nadania Aufgabeort Мѣсце надачи	Imię adresata Name des Adressaten Имѧ адресата	Miejsce przeznaczenia Bestimmungsort Мѣсце призначенѧ	Kwota Betrag Квота fl. зл.	kr. кр.
21	269	Rendtte	J. Stechler	Czchów	1	90
22	268	„	„	„	1	90
23	57	Chabówka	Marie Silberberg	Chabówka	—	40
24	913	Husiatyn	Szoor	Trembowla	10	—
25	941	Skole	Wasyl Soligan	Munkacs	3	—
26	350	Lemberg fil. II.	Adler et Comp.	Budapest	1	09
27	2700	Lemberg	Hersch	Czortków	3	—
28	190	Złoczów	Franz Bartig	Lemberg	1	20
29	1649	Kolomea	Isak Hirsch	Stanislau	—	40
30	5	Miejsce	Editor ofFanulyReader	London	2	25
31	351	Neumarkt	Starosta	Wieliczka	10	60
32	1119	Lemberg fil. II.	Ludwig Heim	Wien	1	—
33	1120	„	„	„	1	—
34	123	Kołaczyce	Bracia Schap	Lemberg	5	10
35	269	Delatyn	Ruozy Warmbrand	Zaleszczyki	2	—
36	54	Podhajce	Jerzy Jaworski	Lemberg	1	40
37	1254	Jaroslau	Rifka Olf	Oleszyce	1	—
38	3991	Przemyśl	Fedko Połycz	Niżankowice	1	48
39	88	Radziechów	Katarina Riss	Lemberg	5	—
40	655	Lemberg fil. II.	Ludwik Heim	Wien	2	—
41	1071	Sokal	Kaźm Hordyński	Dublany	36	—
42	56	Trzebinia	Erwin Pochman	Bielitz	1	—
43	709	Rawa Ruska	Izak Goldberg	Przemyśl	1	—
44	151	„	Józef Boj	Lemberg	1	—
45	121	Sanok	Mechales Beril Leib	Lemberg	4	—
46	853	Bolechów	Paraszka Biłanicz	Łanczyn	1	—
47	2597	Przemyśl	Majewski	Tarnów	2	—
48	283	Dembica	Fewel Rosenfeld	Rozwadów	3	—
49	73	Lemberg	Antoni Rzeczycki	Jagielnica	2	—
50	303	Sambor	Abhm Schlag	Lemberg	—	30
51	362	Przeworsk	Adam Pieciów	Dembica	1	—
52	579	Czortków	Mikołaj Demczak	Stanislau	1	50
53	110	Krakau Strad.	Marya Mańko	Lemberg	2	20
54	126	Krakau	Małg. Byajczka	—	6	—
55	1894	Lemberg	Tymko Basak	Brzeżany	1	25
56	2141	Rzeszów	Józef Fischer	Munkasc	20	—
57	13	Tarnopol	Markus Rosenfeld	Hamburg	6	—
58	62	Starasól	Karolnia Stadnicka	Lemberg	2	—
59	166	Podwołoczyska	Joh. Millers Söhne	Schluckenau	1	95

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów — K. k. Post und Telegrafen Direction
Ц. к. Дирекціѧ почтъ и телеграфовъ.
Lwów, dnia 28 kwietnia 1891. Lemberg am 28April 1891.
Львôвъ днѧ 28 Цвѣтнѧ 1891.

L. 2038 (3209 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach wzywa właścicieli następujących w sądowym depozycie od 30 lat znajdujących się depozytów.

Pozycya	Imię i nazwisko	W gotówce zł.	ct.	Prywatne zapisy długu zł.	ct	Uwaga !
1	Poradzisz Andrzej z Myślenic	17	64	—	—	
2	Gwóźdź Marcin z Rudnika	5	$49^1/_2$	4	74·4	
3	Gwóźdź Jan z Rudnika	5	$49^1/_2$	4	74.4	
4	Gwóźdź Agata z Rudnika	5	$49^1/_2$	4	74.5	
5	Nędza Agata z Rudnika	9	49	6	—	
6	Fleisonka Franciszka z Górnej wsi	35	$80^1/_2$	14	—	
7	Góralik Wojciech z Górnej wsi	—	—	372	—	
8	Szuba Józef z Rudnika	—	—	11	63.4	
9	Woźnica Marcin z Trzebini	—	—	8	—	
10	Woźnica Andrzej z Trzebini	7	98	8	—	
11	Klakla Michał ze Stróży	14	39	16	95	
12	Hajdał Jędrzej ze Stróży	8	$66^1/_2$	—	—	

aby przy należytem wylegitymowaniu swych praw, po odbiór takowych w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni się zgłosili, gdyż po upływie tego czasu przepadną na rzecz funduszu zapadłości.

Myślenice, dnia 13 kwietnia 1891.

L. 1148 (3196 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w N. Sączu celem przekazania orzeczeniem ck. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego z dnia 17 października 1889 l. 17270 i z dnia 11 grudnia 1889 l. 26408 wymierzonego wynagrodzenia za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majętności tabularnej Garliczkówka rzęsе, Michalczowa w okręgu c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu położonej według whl. 139 uprawnionych Jana i Teofili Głąbińskich własnością będącej w kwotach 927 zł. 41 kr. i 220 zł. wa., wzywa wszystkich, którzy prawo hipoteki na wymienionej majętności przed dniem 16 listopada 1889 nabyli, aby swoje pretensye najpóźniej do dnia 15 sierpnia 1891 w tutejszym sądzie pisemnie lub ustnie zgłosili.

Zgłoszenie ma obejmować:

a) dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania (nr. domu) zgłaszającego się ewentualnie jego pełnomocnika, który winien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane, wszelkim prawnym wymogom odpowiedne;

b) kwotę żądanej wierzytelności hipotecznej w kapitale i w procentach, o ile takowe równe mają prawo zastawu z kapitałem;

c) oznaczenie hipoteczne zgłoszonej pozycyi;

d) jeżeli zgłaszający się zamieszkuje po za okręgiem tutejszego sądu, winien jest wymienić znajdującego się w okręgu tutejszego sądu pełnomocnika dla odbierania rozporządzeń sądowych, w przeciwnym bowiem razie przesyłane będą pocztą do zgłaszającego się z takim samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

Ktokolwiek zaniedba zgłosić się w powyższym terminie, będzie uważanym tak, jak gdyby zezwolił na przekazanie pretensyi swojej na kapitał wynagrodzenia według kolei na niego przypadającej w porządku hipotecznym, nie będzie on już słuchany przy rozprawie.

Utraca on także prawo czynienia wszelkiej opozycyi i użycia wszelkiego środka prawnego przeciwko ugodzie, któraby interesowani stający zawarli między sobą w myśl §. 5 patentu z dnia 25 września 1850 jednakże tylko wtedy, jeżeli pretensya jego według porządku hipotecznego przekazaną została na kapitał wynagrodzenia, albo też stosownie do §. 27 Ces. pat. z dnia 8 listopada 1854 została i nadal zabezpieczoną na gruncie.

Usprawiedliwienie niestawienia się na terminie dopuszczone być nie może.

C. k. Sąd obwodowy
Nowy Sącz, 18 kwietnia 1891.

L. 4112 (3226 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Jankla Klier przeciw Jakóbowi Schnap peto. 100 zł. ustanowił kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego adw. dr. Goldfarba i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 17 stycznia 1891 l. 538.

Kołomyja, 11 kwietnia 1891.

L. 6783 (3236 1—3)

Ogłoszenie.

Następujące z czasu od lipca 1889 do czerwca 1890 włącznie pochodzące listy zwrotne zostały z powodu iż zawierały w sobie gotówkę od przepisanego zniszczenia wyłączone:

Verlautbarung.

Nachstehende aus der Zeit vom Juli 1889 bis inclusive Juni 1890 herführende unbestellbare Retourbriefe sind, weil selbe Geld enthalten haben, von dem vorgeschriebenen Vernichten ausgeschlossen worden:

Оповѣщене.

Слѣдꙋючій, зъ часꙋ ôдъ липнѧ 1889 до червнѧ 1890 включно походѧчій, листы зворотній зôстали ôдъ приписаного знищенѧ вылꙋченій, понеже содержали готôвкꙋ, а именно:

Post	Miejsce nadania Aufgabeort Мѣсц рнадачи	Nadawca Aufgeber Надавець	Adresat Adresse Адресатѧ	Znaleziono Vorgefundener Inhalt знайдено: gotówka Baargeld готôвкою зл. fl.	кр kr	Papiery wartościowe Werthpapier Въ паперахъ зл. fl.	кр kr	Dokumenta Documente документы	Uwaga Anmerkung Оувага
1	Gorlice	Pinkas Meloch	Fridbauer in Budapest	ein dolar	—	—	—		
2	F. A. Nr. 57	Garan	Stanislau Garan in Lemberg	1	—	—	—		
3	Raycza	Jan Liszka	Rybarski in Mähr. Schönberg	1	—	—	—		
4	Gorlice	Munika	Władysław in Skołyszyn	1	—	—	—		
5	Oleszyce	—	Heinrich Darnogóra	1	—	—	—		
6	Borysław	—	Hołota in Zborów	3	—	—	—		
7	Zakopane	Księżyk	Księżyk Maniawa	—	20	—	—		Z/4628590
8	Krakau	Łapiński	Mysłowski Lubaczów	5	—	—	—		
9	Sambor	—	Pechner we Lwowie	1	—	—	—		
10	Strzyżów	Malizano	Aniela Slosarczyk Wieliczka	1	—	—	—	Dokumenta	
11	Niżankowice	Laszczyński	Leszczyński w Przemyślu	1	—	—	—		
12	Krościenko Dun.	—	Michał Kołek p. Kraków	1	—	—	—		
13	Złoczów	—	Goldstein Lemberg	1	—	—	—		
14	F. P. Nr. 51	Adolf Scheffer	Leon Tarter Lwow	1	—	—	—		
15	Lemberg	—	Grauaug in Tezbeni N./onn	1	—	—	—		
16	Neu Sandez	Kusowa Neu Sandez	Todzinski Nowy Sącz	3	—	—	—		
17	Krakau Bhn	S. Xawera Benedyktynka R. S.	—	1	—	—	—		
18	„		—	5	—	—	—		
19	„	Józefa R.	Kazimir Riedel Tirol	1	—	—	—		
20	—	—	—	1	—	—	—		
21	Tarnopol	—	Ks. Fanczewski Lwów	1	—	—	—		
22	Rzeszów	Kowalscy	Józef Gagow Jasienica	1	—	—	—		
23	Zarszyn	—	Stefan Maciejczyk Przemyśl	1	—	—	—		
24	—	—	Rafał Siemiński Kolomea	1	—	—	—		
25	KrakauBhn	Leon Flaumsaft	Bokshorn Troppau	1	—	—	—		
26	Lwów	—	Adalbert Hauser Wien	1	—	—	—		
27	Lwów	ul. Kochaowskiego2Przestrzelska	Józef Piątek Sabua	1	—	—	—		
28	Mikołajów	Antonina Jawecka	Jawecki Lwów plac Benedyktynek 1.	1	—	—	—		
29	Sokal	Kańska	Wielkopolski Jan Lwów	1	—	—	—		
30	Krynica	ks. Kopyściański w Krynicy	Szarete Troy N. y. Nordamerika	5	—	—	—		
31	Pilzno	Hailles in Pilzno	Szarl Wild Lwów	2	—	—	—		
32	Krakau	Pawek	Władysław Rab Warszawa	3 Rubel	—	—	—		
33	Gorlice	—	Cwiklik Jaroslau	2	—	—	—		
34	Stanislau	—	Taubes Lemberg	2	—	—	—		
35	Biała	Frau Kołacz	Bronisława Kołacz Lwów Stryjka	2	—	—	—		
36	—	Łączyński	Maisson meble Paris	1	—	—	—		
37	Tarnów	Rhein	Rhein Przemyśl	1	—	—	—		
38	Rrzeszów	Trzeciak	Józef Trzeciak Lwów	3	—	—	—		
39	Komarno	Scheffer	Spiegel Nyiryhaza	1	—	—	—		
40	Lwów	—	Czernik Dublany Kranzberg	1	—	—	—		
41	Gorlice	Szurek	Chochmau Newyork	1	—	—	—		

Co się podaje do publicznej wiadomości z tem doniesieniem, że strony interesowane mogą te listy wraz z zawartą w nich gotówką odebrać w przeciągu trzech miesięcy licząc od dnia ogłoszenia a to po należytem wykazaniu praw własności w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi

Lwów, dnia 4 maja 1891.

Was hiemit mit dem Bemerken verlautbart wird, dass die Interessenten diese Briefe mit den bestehenden Geldbeträgen nachbewirkter Nachweisung ihrer Eigenthumsrechte binnen drei Monaten vom Tage der Verlautbarung dieser Kundmachung bei der hiesigen k. k. Post und Telegrafen Direction beheben können.

K. k. Post und Telegrafen Direction für Galizien.

Се подає ся до загальной вѣдомости зъ тымъ додаткомъ, що стороны интересованй могуть — если выкажуть право власности тй листы вразъ зъ дотичною готôвкою ôдобрати въ протягу трехъ мѣсяцѣвъ ôдъ дня сего оголошеня въ ц. к. Дирекцїи почтъ и телеграфôвъ въ Львовѣ.

Ц. к. Дирекцїя почтъ и телеграфôвъ для Галичины

Львôвъ дня 4 мая 1891.

Kuratele.

L. 16002 (3388 3—3)

Wawrzyniec Pardalski z Kocmyrzowa uznany został marnotrawcą, kuratorem jego Józef Pardalski z Kocmyrzowa.

C. k. Sąd del. miejs.

Kraków, 10 maja 1891.

L. 12 (3351 3—3)

Stach Kwiatkowski mieszkaniec Horodnicy uznany został marnotrawcą kuratorem ustanowiony został Augustyn Narożański.

C. k. Sąd powiatowy.

Husiatyn, dnia 6 stycznia 1891.

L. 2085 (3399 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie uznaje Prokopa Doubeńki z Mogilnicy marnotrawcą i ustanawia dla niego kuratorem Michała Doubenkę gospodarza z Mogilnicy.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, dnia 14 marca 1890.

L. 3845 (3398 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie uznaje Jakóba Jaworskiego z Romanówki marnotrawcą i ustanawia się kuratora Jana Jaworskiego rolnika z Romanówki.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, dnia 21 maja 1890.

Upadłości.

L. 6915 (3369 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Chaskla Auerbacha kramarza w Czortkowie a mianowicie do majątku ruchomego, gdziekolwiek by się takowy znajdował, a do majątku nieruchomego o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się c. k. sędziego powiatowego w Czortkowie p. Adama Hołubowskiego a tymczasowym zarządcą masy p. adw. dr. Czaczkowskiego w Czortkowie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie na dzień 9 czerwca 1891 o godzinie 4 z rana przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub coś do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 10 lipca 1891 bądź to bezpośrednio w Sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 7 sierpnia 1891 o godz. 10 z rana w biórze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą a na owym terminie będą obecni, przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Czortkowie lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek Komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, dnia 12 maja 1891.

L. 3758 (3419 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie mianuje w miejsce c. k. adjunkta sądowego Kazimierza Kropaczka dotychczasowego komisarza konkursu Fischla Blasera komisarzem c. k. adjunkta sądowego Wojciecha Wiatra i o tem wszystkich wierzycieli masy upadłej zawiadamia.

Rzeszów, 8 maja 1891.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1501 (3402 3—3)

C. k Sąd powiatowy w Krościenku zawiadamia niniejszem Józefę Miłosz niewiadomą z miejsca pobytu, iż celem odebrania od tejże deklaracyi zdatnej do przeprowadzenia wpisu parc. grunt. l. 8499 gminy Szczawnicy odnośnie do arkuszka zgłoszeń nr. 10/85 na rzecz Elżbiety Racięgowej wyznaczono termin na dzień 29 maja 1891 i ustanowiono dla tejże nieobecnej kuratora w osobie Józefa Arendarczyka wójta w Szczawnicy.

Wzywa się przeto Józefę Miłosz, by na powyższym terminie osobiście lub przez wykazanego pełnomocnika się stawiła, lub też wcześnie przed terminem stosowną informacyę ustanowionemu kuratorowi udzieliła, inaczej złe skutki z zaniedbania wynikłe sama sobie przypisać by musiała.

C. k. Sąd powiatowy

Krościenko, 20 kwietnia 1891.

L. 3954 (3429 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Markusa Lipskera, że Salamon Gutwirth wytoczył przeciw niemu pozwem de praes 14 maja 1891 l. 3859 i 3860 pto 50 zł. i 50 zł. aw. w których sprawach termin na dzień 22 maja 1891 wyznaczono i kuratora dla niego w osobie Rafała Islera ustanowiono.

Ma przeto ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielić inaczej ewentualne złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 19 maja 1891.

L. 3941 (3428 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Markusa Lipskera że Peisach Kaufman i Chaim Hersch Eisland wytoczyli przeciw niemu pozwy de praes 14 maja 1891 l. 3836 i 3851 pto 50 zł. i 50 zł. aw. w których sprawach termin na dzień 27 maja 1891 wyznaczono, kuratora dla niego w osobie Rafała Islera ustanowiono.

Mają przeto ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielić, inaczej ewentualnie złe skutki sam i sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 19 maja 1891.

L. 1759 (3391 2—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. pr. p. do powszechnej wiadomości że w skutek prośby Mojżesza Günsberg właściciela realności w Przemyślu o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności w Przemyślu na Zasaniu pod lk. 121 w tamtejszym powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, składającej się z części parceli gruntowej lk. 1833 na Zasaniu w Przemyślu położonej w przestrzeni 213 sążni kwadratowych a graniczącej na wschód z realnością pod lk. 151 w Przemyślu na Zasaniu położoną, na północ i zachód z resztą ogrodu parcelą 1833 oznaczonego, na południe z realnością Soleckich i c. k. sądowi obwodowemu w Przemyślu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 lipca 1891 za księgę gruntową uważanym będzie, również oznajmia się że od dnia 1 lipca 1891 począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej weiągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy, wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy czy zmiana ta, przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego weiągnięte nie zostały, ażeby w c. k. Sądzie obwodowym w Przemyślu swoje oznajmienie do dnia 1 sierpnia 1891 tem pewniej wnieśli, ile w przeciwnym razie utracą prawa popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hypoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia, ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej, że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do Sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron n̶iejsca nie ma.

Lwów, dnia 10 marca 1891.

L. 8633 (3297 2—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Izaaka Fornera, że w dniu 12 maja 1891 do l. 8317 wydano przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 102 zł. w. a. z pn. Mozesowi Aronowi Neufeldowi i że takowy doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi tut. dr. Stecowi.

Rzeczą zatem pozwanego udzielić potrzebnej do zarzutów informacyi ustanowionemu kuratorowi albo też innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi tut. donieść, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisze.

Tarnów, dnia 15 maja 1891.

L. 8632 (3296 2—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Abr. Izaaka Fornera, że w dniu 12 maja 1891 do l. 8318 wydano przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 50 zł. wa. z pn. Mojżeszowi Aronowi Neufeldowi i że takowy doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi tutejszemu dr. Stecowi.

Rzeczą zatem pozwanego udzielić potrzebnej do zarzutów informacyi ustanowionemu kuratorowi, albo też innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi tutejszemu donieść, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisze.

Tarnów, 15 maja 1891.

L. 8626 (3294 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sprawie wekłowej Markusa Spiegla przeciwko Abrahamowi Izaakowi 2 im. Fornerowi o 82 zł 43 ct. aw. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Izaaka 2 im. Fornera kuratorem adw. dr. Juliusza Chodackiego, tegoż substytutem adw. dr. Biegańskiego, doręcza nakaz zapłaty tut. sąd. z 7 maja 1891 l. 7961 dla nieobecnego przeznaczony do rąk adw. dr. Chodackiego i zawiadamia o tem nieobecnego niniejszym edyktem.

Tarnów, dnia 15 maja 1891.

L. 8104 (3364 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie wzywa niewiadomego posiadacza wystawionych przez Ryfkę Heller na własne zlecenie, a przez Efroima Kleinhändlera akceptowanych weksli:

1. z daty Tarnów dnia 1 kwietnia 1891 na 100 zł. opiewającego, za 2 miesiące od daty płatnego;

2. z daty Tarnów, dnia 8 grudnia 1890 na 100 zł. opiewającego, za 2 miesiące od daty płatnego, aby nam takowe w 45 dniach, licząc co do pierwszego, od dnia 2 czerwca 1891, zaś co do drugiego, 3 ogłoszenia edyktu, przedłożył, gdyż inaczej weksel nieprzedłożony za nieważny i wszelkie z takowego zobowiązania za zgasłe uznanemi zostaną.

Tarnów, dnia 14 maja 1891.

(3436 1—3)

Pan dr. Aron Leiba (Arnold) Schorr wpisany został z dniem 16 maja 1891 na listę adwokatów z siedzibą w Bóbrce.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, 16 maja 1891.

L. 1781 (3417 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Bardo iż w celu doręczenia mu uchwał tabularnych z dnia 29 maja 1890 l. 1930 i 1931 ustanowiony został dla niego kuratorem Jan Sępek z Zalasowy i temuż uchwały te zostały doręczone.

Tuchów, dnia 5 kwietnia 1891.

Ogłoszenie. 3382

W kancelaryi urzędu zastawniczego „Pii Montis" kościoła orm. katedr. lwowsk. będą dnia 6 lipca 1891 z rana od 9 do 2 godziny z południa przez publiczną licytacyę sprzedawane złoto, srebro i klejnoty zastawione w marcu i kwietniu 1890 r.

Lwów, dnia 21 maja 1891 r.

Konkurs. 3439

Zwierzchność miasteczka Czernelicy w powiecie horodeńskim, rozpisuje konkurs na posadę lekarza miejscowego — Do tej posady przywiązaną jest roczna płaca 620 zł. Ubiegać się mogą tylko pp. doktorzy medecyny wyznania chrześciańskiego. — Podania udokumentowane wnosić należy na ręce zwierzchności gminnej w Czernelicy, poczta w miejscu najdalej do końca czerwca 1891.

Czernelica, dnia 21 maja 1891.

Ogłoszenie 3428

Rada nadzorcza Tyśmienickiej kasy zaliczkowej „Wiara" zwołuje zwyczajne

Ogólne Zgromadzenie

członków na dzień 31 maja 1891 o godz. 3 po południu z następującym porządkiem:

1. Sprawozdanie dyrekcyi z czynności za rok 1890.
2. Przedłożenie rachunków i bilansu za rok 1890.
3. Wnioski rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku.
4. Wybór 3 członków Rady nadzorczej.
5. Wnioski członków.

Tyśmienica, 21 maja 1891.

Ogłoszenie. 3437

Rada Nadzorcza Powiatowego Towarzystwa Zaliczkowego w Kamionce Strumiłowej, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, zaprasza członków Towarzystwa na piąte

Walne zgromadzenie

które się odbędzie dnia 2 czerwca 1891 o godzinie 5 po południu w sali Rady powiatowej w Kamionce Strumiłowej

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za r. 1890.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1890.
3. Wniosek Rady Nadzorczej co do rozdziału czystego zysku z roku 1890.
4. Wybór uzupełniający jednego członka Rady Nadzorczej w miejsce śp. ks. Jana Kupczyńskiego.
5. Wnioski członków.

W Kamionce Strum., 23 maja 1891.

prezes. Tytus Kielanowski — sekretarz. Jan Paygert.

Konkurs 3393

Przy powiatowej kasie oszczędności w Kałuszu utworzoną została na razie prowizoryczna posada kasyera za kaucyą, z płacą roczną 600 zł.

Ubiegający się o tę posadę mają podania swoje do 3 tygodni na ręce Dyrekcyi wnieść.

Kałusz, dnia 20 maja 1891.

k. k. priv. allg. österr.

Boden - Credit - Anstalt.

Bei der am **15-ten Mai 1891** stattgefundenen **sechzigsten Verlosung** der 3% **Prämien-Schuldverschreibungen, Emission 1880** der k. k. priv. allgemeinen österr. **Boden-Credit-Anstalt** wurden folgende Obligationen gezogen:

In der Gewinnstziehung:

Serie	2356	Nr. 39	mit dem Treffer von	fl. 45.000
„	1608	„ 12	„ „ „ „ „	2.000
„	2578	„ 2	„ „ „ „ „	1.000
„	3154	„ 17	„ „ „ „ „	1.000

In der Tilgungsziehung:

Serie 318	Nr. 1-100,	Serie 1031	Nr. 1 100
„ 1138	„ 1-100,	„ 1463	„ 1—10
„ 1931	„ 1-100.	„ 1956	„ 1—100
„ 3165	„ 1-100.	„ 3533	„ 1—100
„ 3539	„ 1-100.	„ 3612	„ 1—10
„ 3615	„ 1-100.		

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt am **1 Dezember 1891** an der **Cassa der k. k. pr. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt in Wien. Mit diesem Termine erlischt die weitere Verzinsung.**

Die Coupons verloster Prämien-Schuldverschreibungen werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.

Für die Prämien-Schuldverschreibungen, welche in obiger Tilgungsziehung gezogen wurden, erhält der Besitzer nebst dem Capitalsbetrage von fl. 100 österr. Währ. einen mit derselben Serie und Nummer bezeichneten **Gewinnst - Schein**, welcher auch weiter an den Gewinnstziehungen Theil nimmt.

Die nächste Verlosung findet am **17 August** 1891 statt. 3422

Aus den früheren Ziehungen sind nachfolgende **fällige** Prämien - Schuldverschreibungen bisher zur Einlösung nicht präsentirt worden:

aus den Gewinnstziehungen:

Serie 235 Nummer **88**, Serie 295 Nummer **43**, Serie **1084** Nummer **92**, Serie **1990** Nummer **07**, Serie **2562** Nummer **82**, Serie **3870** Nummer **93**,

aus den Tilgungsziehungen

sind von nachfolgenden Serien noch Prämien-Schuldverschreibungen ausständig:

Serie: 21, 32, 36, 118, 142, 151, 189, 198, 222, 237, 244, 246, 286, 301, 304, 320, 322, 345, 359, 382, 418, 455, 457, 484, 544, 545. 577, 650, 664, 690, 701, 707, 745, 771. 782, 837, 842 853, 870, 879, 949. 982, 986, 10 8, 1029. 1040, 1062, 1081, 1088, 1107, 1188, 1227, 1260, 1269. 1273, 1396, 1353, 1478. 1505, 1513, 1533. 1571, 1575, 1639, 1651, 1684, 1686, 1708, 1755, 1766, 1796, 1805, 1815, 1817. 1820, 1845, 1863, 1884. 1897, 1919, 1921. 1960, 1964, 1991. 2050, 2138. 2219, 2253, 2319, 2324, 2348, 2434, 2464, 24 6, 2531. 2554, 2594, 2625, 2654, 2677, 2709, 2713, 2715, 2738, 2749, 2793, 2795, 2797, 2812, 2826, 2829, 2839, 2876, 2897, 2907, 2913, 2919, 2 25, 2927, 2938, 29 3, 2974, 2978. 30 7, 3020, 3043, 3076, 062, 3068, 3080, 3094, 3107, 3119, 3122, 3127, 3164, 3173, 3174, 3178, 3189, 3213, 3308. 3322, 3378. 3413. 3431, 3464, 3516, 3 49, 3694, 3698, 3700, 3761, 3817, 3837, 3840, 3841, 3900, 3935, 3 39, 3958.

Wien, den 15 Mai 1891.

Die Direction.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.